

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 13 (11 313)

w 1 a domosci dnia

Taine proby

atomowe

NOWY JORK - Amery-

D NOWY JORK — Amerykańska organizacja społeczna
Rada Ochrony Przyrody poinformowata powotując się na
informacje stacji sejsmologicznych, że USA przeprowadzity ponad 100 tajnych prób
ż bronią atomową na poitgonie w stanie Nevada.

Raport w tej sprawie Rada Ochrony Przyrody przedstawiła podczas międzynarodowego sympoznum naukowego, poświęconego sprawie zakazu przeprowadzanią prób atomowych, które odbywa się w Las Vegas.

Zamieszki rasowe

w RPA

HARARE — W sobotę doszło do zamieszek na tle rasowym w murzyńskim osie-dlu Bongolethu. Interweniu-

jąca policja użyła broni pal-nej w celu rozproszenia mu-rzyńskich demonstracji. W wyniku akcji policji zginęty 2 osoby, a 3 zostały ranne.

Apel do R. Gandhiego

DELHI — Prasa indyjska poinformowała, że przywódca ugrupowania Tygrysy Wyzwoliciele Tamilskiego Ilamu — LTTE Velupillai Prabhakaran skierował pod adresem premiera Indii Rajiva Gandhiego apel, w którym wezwał rad indyjski do przerwania operacji zbrojnych przeciwko partyzantom z LTTE w póinocnej wschodniej prowincji Sri wschodniej prowincji Sri Lanki i rozpoczęcia negocjacji pokojowych.

Ofiary konfliktu

w Ulsterze

B LONDYN - Dwoch żotnierzy brytyjskich i jedna osoba wyznania katolickiego
padło ofiarą pierwszych w
tym roku ataków terrorystycznych w Irlandii Pólnocnej.

Przed wyborami

na Filipinach

B TOKIO - Dzisiaj Filipiń-czycy po raz czwarty w cią-au ostatnich 2 lat wezmą u-

gu ostatnich 2 lat wezmą u dział w wyborach. O 18 500 mandatów w wyborach lo-kalnych ubiega się zdaniem Reutera 150 tys. kandydatów.

Białystok - Lomża - Suwałki

poniedziałek, 18 l 1988 r.

Wydanie 1

Cena 10 zł

W woj. łomżyńskim, podob-

nie jak w roku ubiegłym, do-minować będą "Ferie w mieś-

cie". Tutaj bowiem niewiele

dzieci opuści swoje miejsce

zamieszkania. Jak na razie, o-

ferta wyjazdowa obejmuje 2

tys. uczniów. Zaproponowano

im pobyt w Szklarskiej Porę-

Ciag dalszy na str. 3

XVI Wojewódzki Zjazd

OBSŁUGA WŁASNA

ZSL w Balymstoku

C POLECZENSTWO na-

Szego regionu nie mar-

dział w referacie sprawoz-

dawczo-programowym pod-czas piątkowego Wojewódz-kiego Zjazdu Delegatów Stron-

nietwa w Białymstoku, prezes

WK - Ryszard Niwiński. -

I choć potrzeby przerastają możliwości, możemy być za dowoleni z dokonań minione-

go czterolecia. Ludowcy mają

w nich znaczny udział, a

ZSL jest siłą polityczną współdecydującą i ponoszącą współodpowiedzialność za roz-

wój województwa, zwłaszcza

— gospodarki żywnościowej. Wojewoda Marian Gała prze-

kazał słowa uznania białostoc-

notrawi czasu - powie-

Przed feriami

Zimowiska

dwie wersje i trochę niepewności ŁOMŻYŃSKIE

INFORMACJA WŁASNA

Gdyby wśród uczniów zrobić błyskawiczna sonde i zapytać jakie mają plany na tegoroczne ferie zimowe, z pewnością odpowiedzieliby: zostajemy w domu. Niestety, niewiele dzieci i młodzieży spędza zimowe wakacje na obozach, w miejscowościach wypoczynkowych.

BIAŁOSTOCKIE

W tym roku będzie więcej obozów i zimowisk niż w ubiegłym — usłyszałam w Kuratorium Oświaty i Wychowania. Organizatorzy nie boją się, tak jak poprzednio, silnych mrozów i zaproponowali wyjazd pięciu tysiącom uczniów do różnych, nawet bardzo odległych regionów.

Komenda Hufca ZHP w Białymstoku na kolonie zimo-we m.in. do Gdyni, Zawoi i Bystrej Podhalańskiej wyśle 365 zuchów. Nieco bliżej, bo w swoim ośrodku w Doktoreach, przygotowują zimowy wypoczynek BZPB "Fasty".

Co pozostaje tym, którzy nigdzie nie wyjadą? Oczywiś-

cie, niezbyt popularna wśród młodzieży, prowadzona każdego roku akcja "Zima w mieście". Może z niej skorzystać 20 tys. uczniów. Może? – Jak do tej pory zainteresowaniem cieszą się jedynie kluby w osiedlach, które prześcigają się w propozycjach na tegorocz-

Gorzej w szkołach, szczególnie wiejskich. Wszystko wskazuje na to, że będą one na ogół zamknięte. Jak twierdzą dyrektorzy - rodzice nie mają chęci wyprawiać codzien-nie swoich dzieci do szkolnych świetlic. Dzieciom wiejskim tradycyjny wypoczynek proponuje jedynie Zarząd Wo-jewódzki TPD, urządzając tygodniowe obozy, z których skorzysta 200 osób.

Troche śniegu

INFORMACJA WŁASNA

W sobotni wieczór ulice i place miast i miasteczek naszego regionu wypełniły się radosnym dziecięcym gwarem. Nareszcie!!! Przyszła!!! Długo oczekiwana, ze śniegiem, sanna i - najdalej za kilka dni - lodowiskiem. ZIMA.

W Łomżyńskiem pokrywa śniegowa sięga ok. 3 cm - powiedział nam dyżurny synoptyk- KONRAD KOZŁOW-SKI w Białymstoku - 1 cm, w Suwałkach - 3 cm. a w Mikołajkach - 5 cm. Najwięcej śniegu — grubość pokrywy wynosi 8 cm — spadio w Kęt-rzynie. Skąd się wziął? Opady spowodował przemieszczający się chłodny front atmosferycz-

powiedzieć, czy utrzyma się on dużej, jako, że temperatura oscyluje od plus do minus jednego st. C.

Radość radością, ale zima jak wiadomo — powszechnie — lubi zaskakiwać, zwłaszcza służby komunalne.

- Tym razem nie daliśmy - glos JÓZEFA CHRZA-NOWSKIEGO, dyspozytora MPO w Łomży zdradza nie-

Ciag dalszy na str. 2

Reutera 150 tys. kandydatów. Prezydent Ćorazon Aquino wygłostła wczoraj przemówienie telewizyjne, w którym zaapelowała o zachowanie dyscypliny t porządku w czaste wyborów. Władze postawiły 180 tys. żomierzy t 60 tys. policjantów w stan najwyśzego pogotowia na czas wyborów. ny. Dziś spodziewamy się po-nownej porcji śniegu. Trudno (opr. nil) Godzina z Niną Andrycz

Noblesse oblige

intonacja Polesia

BYT gwaltownie otworzyłam chyba drzwi, bo postać, dotąd nieruchoma, wsparta obu dłońmi o ściany wąskiego korytarza, natychmiast się odwróciła. Błysk oczu i spojrzenie jak na intruza. Musiałam mieć głupią minę.

Zrezumiałam, że to moment skupienia przed kolejnym wejściem na scenę. Dlatego taka reakcia.

Więc i ja nieruchomieję. Ale tylko na chwilę, bo znów się odwraca i spogląda ku mnie już teraz przyjaźnie. Więc się uśmiecham i tłumacze, że ja to ja. Umówiona. Spotkamy się po występie - mówi.

Zanim to jednak nastąpi obserwuję zza kulis, jak wchodzi, jak gra, jak się klania, jak odbiera holdy. Potem odwioza nas do hotelu. Ani jednak

ten hotel, ani pokój, ani nawet kwiaty, które otrzymała od wielbicieli, nie pasują do

Czy myśmy już wszyscy tak spowszednieli? Rany boskie, lapie sie na takich refleksjach, a miało być radośnie.

- Witamy w naszym mieście!

- Jechałam do Białegostoku z nieukrywanym sentymentem, ponieważ to miasto znajduje się bliżej kresów dawnej Rzeczypospolitej niż którekolwiek inne w Polsce. A wszak tu się urodziłam.

- Gdzie konkretnie, jeśli można wiedzieć? - W Brześciu nad Bugiem. Brześć wprawdzie nie figuruje na naszych mapach, ale wrażliwy słuchacz odkrywa przecież w moim glosie intonację Polesia.

- Czyni to - przyznaję - z największą przyjemnością.

Zreszta, czy tylko w moim... Nawet kierowca, pan Czesław, który mnie wiózł, mówi bardziej miękko i bardziej śpiewnie niż połykający końcówki słów współczesni warszawiacy Przeczucie mnie nie zawiodło, ponieważ

moje występy przyjęto tu bardzo serdecznie

Czułam ciepło, które szło od sali. Trudno o inną reakcję skoro pokazala



pani fragmenty swoich najwspanialszych ról e sztuk Schillera, Lope de Vegi, Garcji

— W zasadzie z programem tym występu-ję już od jakiegoś czasu, ale tak na dobre "odkryty" został przez Bogusława Kaczyńskiego na festiwalu w Łańcucie. Stwierdził on tzn. B. Kaczyński mianowicie, że jest to doskonała całość estradowa. Potem był mój koncert na festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy i ogromne powodzenie. Wieczór hiszpański z udziałem także Delfiny Ambroziak i gitarzysty Romana Ziemlańskiego po-wtórzony będzie niebawem w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie, a potem w Sztok-

Ciag dalszy na str. 4

Eduard Szewardnadze przybył do RFN

W niedzielę, minister Spraw Zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze przybył do RFN, gdzie złoży wizytę oficjalną.

Szef dyplomacji radzieckiej odwiedzi również Hiszpanię.

Program pobytu jest bardzo napięty. Praktycznie w ciągu dwóch dni (we wtorek wieczorem gość radziecki odlatuje do Madrytu), Szewardnadze ma się spotkać z Genscherem w cztery oczy bądź na posiedzeniach plenarnych pięciokrotnie, ma być przyjęty przez prezydenta von Weizsaeckera i kanclerza Kohla, odbyć rozmowy z przewodniczą-cymi wszystkich czterech partii reprezentowanych w Bundestagu, spotkać się z przedstawicielami zachodnioniemieckiej gospodarki, ucze-

Ciag dalszy na str. 2

Reagan o narkomanii USA

Prezydent Ronald Reagan wygłosił w sobotę przemó-wienie radiowe, w którym poruszył problem narkomanii wśród amerykańskiej młodzieży. Prezydent stwierdził, że chociaż liczba narkomanów w ostatnim czasie zmniejszyła się, to jednak markomania nadal stanowi poważny prob-lem społeczny w USA. Ronald Reagan powołał się na raport Ministerstwa Zdrowia USA, który między innym stwierdza, że spośród 17 tys uczniów i studentów aż 36 proc. przyznało się do regu-larnego lub sporadycznego u-żywania narkotyków, (PAP) 17 stycznia 1945 r żołnierze polscy i radzieccy wyzwolili lewobrzeżną Warszawę. Przywitało ich wyludnione morze gruzów, na które zwracały się oczy wszystkich Polaków.

Warszawa nadal była stolicą Polski.

Spotkanie ludzi bez mieszkań

Minister Gospodarki Przestrzennei i Budownictwa,

BOGUMIŁ FERENSZTAJN, na zakończenie odbywają-

cego się w minioną sobotę w Warszawie "Zjazdu

nięć nowatorskich, nie stereo-typowych i odważnych. Nie twa, a nie tylko jego finanso-

ludzi bez mieszkań", wyraził optymizm.

Budowlani nie mają szcze-

gólnych powodów do posypy-

wania głów popiołem — po-

Na 193 tys. zaplanowanych

nie wykonano ok. 2 tys. miesz-

kań — 2 proc.

Podkreślił też , że problem mieszkaniowy jest do rozwiązania. Potrzeba jedynie posu-

wiedział między innymi.

W 43. rocznicę wyzwolenia, 17 bm. mieszkańcy stolicy od-dali hołd bohaterskim żołnie-rzom polskim i radzieckim poleglym w walkach o miasto.

Pod pomnikiem Bohaterów Varszawy — Nike wieńce i viązanki kwiatów złożyli Warszawy wiązanki przedstawiciele władz stolicy, organizacji społecznych, kom-batanckich i młodzieżowych oraz warszawskich zakładów pracy. Kwiaty złożyła również delegacja władz Moskwy.

W walkach o wyzwolenie stolicy Polski życie oddało 23 tys. żołnierzy radzieckich. Prochy wielu z nich spoczywają na Cmentarzu-Mauzole-um Zolnierzy Armii Radzieckiej. Kwiaty w imieniu spo-łeczeństwa Warszawy złożyli przedstawiciele gospodarzy miasta, MON, organizacji spolecznych, kombatanckich młodzieżowych. Pamięć żołnieuczciła także delegacja MKM KPZR. Oddano również hołd bez-

bójmy się eksperymentów. Z nieudanych można się wyco-

fać, te, które przyniosły suk-

ces, trzeba upowszechniać. Po-

dał też przykłady konkretnych

posunięć, zmierzających do

poprawy sytuacji. Wśród nich

projekt powołania Banku Go-spodarki Mieszkaniowej, któ-

ry będzie miał za zadanie po-budzanie rozwoju budownic-

imiennym bohaterom poległym za wolność ojczyzny. Na płycie Grobu Nieznanego Zołnierza wieńce i wiązanki kwiatów złożono w imieniu władz miasta, MON oraz stołecz-nych organizacji i zakładów

pracy. Także dzień wcześniej sobotę, kwiaty złożono pod pomnikami: Braterstwa Broni, Kościuszkowca, Wdzięczności, "Chwała Saperom", "Polegli Niepokonani", I Armii Wojska Polskiego oraz na Płytach Czerniakowskiej i Zoliborskiej. Również w sobotę wręczono nagrody "Za wybitne zasługi dla Warszawy".

Nasz specjalny wysłannik pisze z Warszawy wanie. Prowadzone są także prace nad uproszczeniem formalności związanych z pozyskiwaniem terenów pod budownictwo, ulgami podatkowymi dla producentów mate-

Ciag dalszy na str. 2

Rezolucja szczytu kostarykańskiego

Po dwoch dniach intensywnych rokowań w stolicy Kostaryki San Jose zakończyło się w sobote, w godzinach popo-łudniowych czasu miejscowe-go, trzecie spotkanie prezy-dentów krajów Ameryki Srodkowej - Gwatemali, Hondurasu, Kostaryki, Nikaragui i Salwadoru. W rezolucji pod-pisanej przez Vinicio Cerezo. Jose Azcone, Oscara Ariasa, Daniela Ortege i Jose Napoleona Duartego — którą odczytał na konferencji prasowej go-spodarz spotkania, nawiązuje

Ciag dalszy na str. 2

Nikaragua

Zniesienie stanu wyjatkowego

Rząd nikaraguański ogłosił w sobote (16 bm.) zawieszenie w trybie natychmiastowym stanu wyjątkowego (a ściślej biorac stanu zagrożenia państwa, który w związku s zagrożeniem ze strony, finanso-wanych przez Stany Zjednoczone, sił kontrrewolucyjnych wprowadzał pewne ogranicze-nia swobód obywatelskich). Władze zapowiedziały też podjęcie bezpośrednich rozmów z rebeliantami w stolicy Kosta-ryki San Jose, gdzie odbyło

Ciąg dalszy na str. 2

Sami wiemy, co palimy...

Nieskuteczne są ostrzeżenia lekarzy o szkodliwości pale-nia tytoniu, choć badania jednoznacznie wskazują, iż istnieje ścisła zależność między nałogiem papierosowym, a chorobami w tym także nowotworowymi.

W ub.r. zanotowaliśmy niechlubny rekord - przemysł tytoniowy dostarczył na ry nek - łącznie z importem 101 mld sztuk papierosów, a więc kilkaset milionów więcej w poprzednim roku. Na statystycznego mieszkańca naszego kraju, wliczając dzieci, przypadło ok. 2700 papieroprzypadło ok. 2700 papiero-sów. Pod tym względem pla-sujemy się w ścislej światowei czołówce.

Sytuację pogarsza niska ja-

rodzimy przemysł wyrobów tytoniowych, Papierosy bez filtra, głównie "Popularne", a także "Poznańskie", "Krakowskie" stanowiły prawie 13 proc. dostaw. Tylko niewiel-ka ilość wytwarzanych pa-

kość produkowanych przez

pierosów, do których zaliczają się m.in. "Carmeny", "Ca-ro", "Zefiry" a ostatnio "Sto-łeczne" i "Opale", poslada bardziej skuteczny filtr acetatowy. Pozostałe marki papie-

Ciag dalszy na str. 2

Wczoraj na autogiełdach

INFORMACJA WŁASNA na to, że po świąteczno-nowo-Odnotujmy najpierw, że Au-



W naszym regionie

dzieci - i nie tylko -

niecierpliwie wypatrują

zimy. A w górach? Haj-

że na nartyl

DZIS — zachmurzenie duże, okresami opady śniegu. Temperatura maksymalna 0 st. C; minimalna —1 st. C. Wiatr

JUTRO - bez istotnych IMIENINY: Malgorzaty,

Ciag dalszy na str. 3

tomobilklub Podlaski, który jest organizatorem gieldy białostockiej, otworzył wczoraj drugie już biuro pośrednictwa w sprzedaży samochodów. Nowy lokal mieści się w baraku stojącym w tej części targowicy, gdzie zwyczajowo skupiają się sprzedawcy opon, części zamiennych i akcesoriów. Wygoda dla nie lubiących wspinać się na pierw-sze piętro hali targowej, a przede wszystkim - jak zauważyliśmy - szansa na rozładowanie tworzących się tam Wszystko bowiem wskazuje

rocznym zastoju interesy giełdowe powoli wracają do swego dawnego, goracego tempa. A oto średnie notowania najczęściej spotykanych wczoraj marek i "roczników" (w nawiasie — te ostatnie):

126p FL — 2,1 mln zł (1987),
1,8 mln zł (1986), 1,7 mln zł

(1985). 126p Standard - 1,05 mln

zł (1983), 800 tys. zł (1982), 850 tys. zł (1980), 600 tys. zł (1979), 480 tys. zł (1977), 125p FSO 1500 — 2,3 mln zł (1984), 1,7 mln zł (1983), 1,1

Ciag dalszy na str. 2

Wyboista droga do gładkich chodników

kim rolnikom za dobre wyni-

ki pracy uzyskiwane w trud-

nych warunkach i zapewnił,

że władze przywiązują wielką

wagę do problemów wsi i rol-nictwa. W programie inwe-stycyjnym około 40 proc. na-

kładów finansowych przezna-

cza się dla tego działu gospo-

Zjazdowa dyskusja - żywa

i polemiczna - trwała do póź-

nych godzin wieczernych; do-

minowała w niej problematy-

ka gospodarcza rolnictwa w kontekście reformy, ale też spora część wypowiedzi doty-

czyła społecznych warunków

życia na wsi oraz politycznej

Co łatwiej wykonać - dobrej jakości płytkę chodnikową czy np. konstrukcyjną belkę współdźwigającą brytę budynku? - Oczywiście płytkę - odpowie laik. - Można je przecież formować niczym babki w piaskownicy. Niestety, właśnie takie gospodarczym sabotażem, przeważnie robimy. Wykrusza- NIE CHCIANA

ją się one już po pierwszej. ostrzejszej zimie. Pisałam o nich wiosną ubiegłego roku. Dowodziłam, że lepiej w o-góle zrezygnować z układania byle jakiego betonu. Zbyt droga to zabawa. O ile jedna płytka kosztuje niespełna 200 zł, to jej wartość zwielokrotnia się po ułożeniu chodnika. Dolicza się przecież koszt projektu, robocizny, transpor-tu, odpisy na podatki. Chod-nik, który służy dwa lata zamiast dwudziestu, naraża nas na wielomilionowe straty.

Po ukazaniu się artykułu niektórzy czytelnicy nie da-wali mi spokoju. Co dalej? – pytali. Przecież takie marnotrawstwo można nazwać

DROBNICA Producenci betonowych e-

lementów wolą oferować słupy, stropy, elementy drogowe czy wielką płytę, niż płytki chodnikowe. Twierdzą, że ten ostatni produkt przysparza im najwięcej kłopotów. Wielu ucieka wręcz przed tą nie chcianą drobnicą. Dzieje się tak zwłaszcza po ukazaniu się na początku ubiegłego roku zarządzenia Ministra Komunikacji zabraniającego układania płytek byle jakiej

Niestety, zakaz nie rozwiązał problemu. Weżmy suwalski "Fadom", który wycofał się z tej produkcji. - To ręczna robota - sły-

sze w firmie. - Przejęli ją od nas rzemieślnicy. Pomagamy im w opracowywaniu

technologii. W "Fadomie", będącym za-kładem Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, nie przekazano nikomu tego asortymentu.

wysokiej marki - mówi za-

stępca dyrektora LPB, Jerzy Szczepańczyk. - Dojrzewają one, poddane odpowiednim

- Płytki robimy z płukakruszywa i cementu

wibracjom, w bateryjnych formach. Tak samo jak wielka plyta. Pieć razy w ciągu doby Z każdej partii betonu pobiera-ne są próbki do badania je-go wytrzymałości. Jaki jest tego efekt?

Ciąg dalszy na str 4



W Wojewódz-kim Przedsię-biorstwie Pro-dukcji Materiatów Budowlanych Budownictwa w Białymatoku wolą wytwarzać kręgi albo stuny energetyczne, niż chodikowe nawierzch-

niew Z. potracił na przejściu

wiarni "Jubilatka" młodego

mężczyznę. Natomiast w nie-

dzielę nad ranem w Cydzy.

nie Nowym (gm. Piątnica) pi-

jany kierowca potrącił trzech

pieszych i zbiegł z miejsca

wypadku. Nie ujechał jednak

daleko. Milicja prowadzi po-stępowanie wyjaśniające. W o-

bu tych przypadkach jezdnia

szego zimowego dnia tej "je-sieni" wykazała, że śnieg, pó-

ki co, nikomu niestraszny i

nikogo nie zaskoczył. Jak bę

dzie dalej? Ano - cóż, pocze-

kamy, zobaczymy. Niech po-

pada... Na pewno wiadomo

jedynie, że dzieciaki radość

będą miały ogromną jeśli bia-

fe ferie, rzeczywiście będą bia-

łe, a nie szaro-jesienno-bru-

lotniczych w USA

Amerykańskie wielkie to-

warzystwa lotnicze zarejestro-

wały w 1987 r. 31 wypadków i katastrof — w 4 z nich były ofiary śmiertelne (łącz-

nie zginęło 231 osób). Była to

rekordowa liczba katastrol lotniczych od 1974 r. Lokalne spółki lotnicze rów-

nież miały "zły rok" – wydarzyło się 10 groźnych wy-

padków, w których śmierć poniosło 58 osób. 1987 r. zde-

cydowanie niekorzystnie kon-

trastuje z rokiem 1986, w któ-

rym zanotowano łącznie tylko

5 ofiar śmiertelnych w kata-

strofach samolotów towa

Natomiast liczba wypadków

małych samolotów i awione-

tek nadal maleje. "Wskaźnik wypadków" w tej dziedzinie wyniósł w 1987 r. 1,45 na 100

W sumie w wypadkach katastrofach lotniczych samo

lotów wszystkich kategori

które wydarzyły się w USA

Raz do roku przez jeden dzień w styczniu w dwóch

władze przejmują kobiety

Mężczyźni muszą pozostać i

domu, zajmować się dziećn

i gospodarstwem, a jeśli któ.

ryś wytknie nos za drzwi -

czeka go lodowata kapiel. Ko

biety w tym czasie przejmu.

ją ich "zadania" – główni siedzą w wiejskiej kawiaren

ce, grając w karty i popijają

uzo (słaba wódka anyżówka

sposób obchodzi się dzień gy.

We wsi Monoklissia w to

Greci

wioskach na północy

w 1987 r. zginęło 788 osób.

Jednodniowa

rzystw lotniczych.

tys. godzin lotu.

władza

natne. (kłos, tk)

Bilans

katastrof

Nasza krótka sonda pierw-

była sucha.

dla pieszych w pobliżu

Reanimacja '88

Ciag dalszy ze str. 1

rialów budowlanych, sposobem kredytowania. Trzeba stworzyć taki system, żeby chciało się chcieć budować - stwierdził m.in. -Bo nam i wam — oczekują-cym na mieszkania — obojętne jest kto się za budowanie weżmie — czy będą to związki, czy spółdzielnie, czy zakłady pracy, czy inwestorzy indywidualni.

Jednakże, żeby optymizm nie był zbyt wielki, minister nie ukrywał, że budownictwo jest dokładnie takie, jaki stan gospodarki. Ale, że rok 1988 ogłoszony został rokiem reani-macji budownictwa — powinno być lepiej.

Nie wydaje się, aby odpo-wiedź szefa budowlanego resortu wywołała wśród zebraszczególny entuzjazm. Ale przyznáć trzeba, że wzbudziła pewne nadzieje. Tym bardziej, że Bogumił Ferensztajn zgodził się z większością wniosków wypisanych na przygotowanych zawczasu tablicach, a zgłaszanych podczas wystąpień.

Pod słowami "Co nam przewymieniono: brak terenów, niewłaściwą gospodarkę nimi, nielogiczne bariery prawne, brak sprzętu i transportu na budowach, nie wykorzystane możliwości, brak gwoździ siedmiocalowych, Centralny Związek Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego, urzedniczy upór plus tumiwisizm, plus bariery biu-

rokratyczne. Pod "Co proponujemy": równe prawa do kredytu, preferencje podatkowe dla producentów materiałów budowlanych, wykorzystanie rezerw przedsiębiorstw, zrobienie rzetelnego bilansu potrzeb mieszzweryfikowanie ustawy o zakładowym funduszu mieszkaniowym, sprawienie, by bank był partnerem, zwolnienie od podatku przedsiębiorstw, które inwestują w uzbrojenie terenu, priorytet dla remontów, rozwiązanie Związków Wojewódzkich. Budownictwa Spółdzielni Mieszkaniowego, ostrą kontrolę przydziału działek.

zamian zwiazkowcy zgodzili się z ministrem, że zebrali się nie na Zjeździe "ludzi bezdomnych", a na Zjeź-dzie ludzi bez mieszkań saTyle udało się wyłowić z kilkudziesięciu wypowiedzi. Byłoby ich (i wypowiedzi i wniosków) znacznie więcej, bowiem kolejka przy trzech mikrofonach, jakie przygoto-wano dla uczestników Zjazdu od początku do końca się nie zmniejszyła, jednakże założono, że wszystko musi się skończyć do godz. 14 i trzymano się tego konsekwentnie.

Trzeba przyznać, że Zjazd, zgodnie z sugestia otwierajacego obrady wiceprzewodn czącego OPZZ, WACŁAWA MARTYNIUKA, nie zamienił się w kolejną "ścianę płaczu" Nie można też powiedzieć, że ludzie wysuwali wyłącznie żądania w stylu: zróbcie coś w końcu, bo tak dalej być nie

Nie brakło oczywiście osobistych próśb o pomoc (jedną - emerytowanej pracownicy oświaty z Lublina – prezes CZSBM załatwił od ręki), dominowały jednak wypo-wiedzi rzeczowe. Wskazywano na paradoksy i bariery towarzyszace wciaż budownictwu Przedstawiciel nowej spól-

dzielni z Pisza nie mógł nijak dogadać się z wojewodą suwalskim, co do zasadności jej powołania. Na szczęście naczelnik miasta uważał inaczej. Ze stoczni "Lenina" wpłynał wniosek by winnych obecnego stanu budownictwa oskarżyć przed Trybunałem

Wskazywano na konieczność robienia specjalizacji z użytkowego, betoniarstwa głównie przez nauczycieli, lekarzy, sprzedawców, ekonomistów etc., albowiem chcąc mieszkać, muszą budować sobie sami.

Padały też przykłady inicjatyw. Zainteresowanie wzbu-dził zwłaszcza eksperyment poznański, gdzie zakłady pracy wyłożyły określone fundusze na uzbrojenie terenów w zamian za pulę mieszkań.

Silna była presja środowi-ska nauczycielskiego na przyznawanie mieszkań poza kolejnością zwłaszcza w małych miejscowościach.

Wątpliwości wzbudził nowy system kredytowania. Szmer zaniepokojenia wywołał prezes spółdzielni mieszkaniowej (czekający na mieszkanie) który wyliczył, że na dobrą spra-wę czynsz za M-3 powinien wynosić 24 tys. zł, a w nim odsetki i spałta kredytu po-

Zambrowska "Cepelia" krok od tragedii

W ubiegly piątek, 15 stycz- | nia podczas prac spawalniczych wykonywanych przez rzemieślnika na dachu lakierni w zakładzie produkcyjnym zambrowskiej "Čepelii" wy-buchł pożar. Ogień przedostal się do pomieszczenia, w którym wykonuje się lakierowanie produkowanych tu mebli. lakiery a w kilka minut ca-ły obiekt znajdował się w ogniu. Natychmiast do pożaru przybyły jednostki Zawodowej Straży Pożarnej w Zam-browie i Zakładowej Zawodo-

wej Straży z ZZPB im. Re-wolucji Październikowej.

Mimo trudnych warunków - występowało bardzo silne zadymienie - strażacy opanowali sytuację dosłownie w ciagu kilkunastu minut, uniemożliwiając rozprzestrzenienie się ognia na inne obiekty i pomieszczenia spółdzielni "Ceelia". Niestety, nie udało się już uratować urzadzeń lakierniczych i instalacji elektrycznej w lakierni. Straty szacuje się na ok. 1,5 mln zł.

Wykryto syndykat fałszerzy dokumentów

ga wykryła nielegalny syndykat, który w Kolonii i Zaglębiu Ruhry zajmował się wytwarzaniem fałszywych doku-mentów. Do odpowiedzialności karnej pociągnięto już po-nad 50 osób, które w dużych ilościach produkowały legitymacje i zaświadczenia w imieniu organów finansowych, urzedów zatrudnienia, organizacji dobroczynnych, biur notarialnych, konsulatów, urzędów celnych, a nawet straży granicznej. Podczas rewizji w jednym z mieszkań znaleziono m.in. prawo jazdy dla zbiegłego z więzienia złodzieja i dokument tożsamości dla szusta, który przywłaszczył 90 mln marek. Skonfiskowano przeszło 300 różnych dokumentów "fachowo" podrobionych przez falszerzy.

Melina twierdza nie zdobyła

Pół litra wódki kosztowało w ostatnią poświąteczną niedzielę na tzw. mecie w Warszawie 2—3 razy więcej niż w sklepie... Jedna z 60-letnich mieszkanek Ciechanowa 9--krotnie stawała przed kolegium i sądem pod zarzutem nielegalnego handlu alkoholem. 5 razy odstępowano od wymierzenia kary, 4-krotnie zawieszano jej wykonanie, motywując to złym stanem zdrowia i warunkami osobistymi sprawcy. Skojarzenie tych dwóch faktów częściowo tłumaczy skalę trudności w zwalczaniu melin pijackich. O ile bowiem w 1984 r. organa ścigania ujawniły ok. 10 tys, miejsc nielegalnego handlu alkoholem, o tyle w 1986 r. zlokalizowano ich już tys. w całym kraju. Są to o-

Japonczycy lubią jeny

Gdyby ułożyć w jeden stos wszystkie znajdujące się w obiegu banknoty w Japonii, to będzie on 153 razy wyższy niż najwyższy w kraju szczyt Fudžijama (3 776 m n.p.m.). Badania przeprowadzone przez japońskie banki wykabowiem, że w obiegu znajduje się 5 762 mln banknotów o nominałach 10, 5 i jednego tysiąca jenów.

czywiście dane o faktach ujawnionych...

Przyczyną tego stanu rzeczy

jak twierdzi płk Franciszek Szolucha z Biura Prevencji KG MO są: olbrzymi zysk jaki osiągają meliniarze, nie najlepsze rozwiązanie prawne regulujące ściganie tego rodzaju przestępstw i... toleran-cja społeczeństwa. Aby udo-wodnić nielegalny handel alkoholem należy np. uzyskać obciążające zeznanie kupującego. Jak łatwo się domyśleć klienci "prywatnych sklepów monopolowych" takich zeznań składać nie lubią. Dużym problemem jest ukaranie udowodnionego przestępstwa. Na ogół bowiem cały "interes", bierze na siebie schorowana, niedolężna rencistka-babcia, która przed sądem unika odpowiedzialności ze względu na tzw. warunki osobiste spraw-

Meliniarstwo zmienia w dodatku swoje oblicze. Coraz częściej przenosi się, w formie handlu obnośnego, na ulice, przed wielkie zakłady pracy, place budów.

To m.in. sprawia, że mimo tys. zlokalizowanych 1986 r. melin, przed sądami i kolegiami stanęło tyjko ck. 11 tys. meliniarzy. Wielu z nich otrzymało ponadto kary z zawieszeniem. (PAP)

Część problemów i wątpliwyjaśniali od przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, Ministerstwa Budownictwa, Ministerstwa Finansów, banku PKO i CZSBM. Ustosunkował się do nich minister Ferensztajn, który obiecał wszystkie rzetelnie rozpatrzyć i udzielić odpowie-

Zjazd zakończyło wystosowanie wezwania do związków zawodowych w zakładach pracy, by tworzyły w przedsiębiorstwach klimat sprzyjający podejmowaniu budownictwa zakładowego i wspierały pra-cowników, którzy sami chcą budować domy dla swoich rodzin; do OPZZ i WPZZ - by przełamywały biurokratyczne bariery, utrudniające społeczny ruch budownictwa kań; do rządu i administracji terenowej zwrócono się m.in. o zapewnienie terenów, materiałów i kredytów; do posłów na Sejm — o szybkie podjęcie debaty na temat stanu miesz-

TOMASZ KALINOWSKI

przybył do RFN

szych 5 lat obowiązującej od

1978 roku umowy o współpracy gospodarczej. Równolegie

do wspomnianych wyżej roz-

mów, w Bonn będą pracować

trzy mieszane grupy robocze,

by przygotować materiały na

końcowe posiedzenie plenarne

Na konferencji prasowej Sze-

wardnadze podsumuje swój

Rząd federalny przywiązu-

stosunków ze Związkiem Ra-

dzieckim, oświadczył wczoraj rzecznik rządu RFN Friedhelm

Wizyta radzieckiego mini-

stra Spraw Zagranicznych w

RFN poprzedzona była wielo-

ma kontaktami radziecko-za-

chodnioniemieckimi na wyso-

kim szczeblu oraz jest ona

wyrazem dążenia obu państw

do rozwoju współpracy mię-

dzy państwami europejskimi

Rzecznik rządu RFN stwier-

dził, że kanclerz Helmut

Kohl poruszy w czasie roz-

mów z Eduardem Szewardna-

dze wiele spraw, dotyczących stosunków dwustronnych i

dzieckiego gościa, który jest

jednocześnie pierwszym wizy-

tującym Bonn członkiem kie-

rownictwa radzieckiego po

sekretarza generalnego, zacznie

się w poniedziałek. Niedziel-

ny wieczór Szewardnadze spę-

dził w prywatnej rezydencji

gospodarza, ministra Spraw

Zagranicznych H. D. Gensche-

Polityczna

wydawnicza

W RFN żyją już kolejną

polityczną sensacją wydawni-

czą - pamiętnikami F.J.

Straussa, mimo że na rynku

ukażą się one dopiero jesie-

nia. Zapowiedź wszakże oso-

bistej "spowiedzi" nie prze-

bierającego w słowach a jed-

nocześnie intelektualnie super-

sensacja

międzynarodowych, w

Robocza część wizyty

wyborze M. Gorbaczowa

także praw człowieka.

je szczególne znaczenie

pobyt w RFN.

Ciag dalszy ze str. 1

stniczyć w kilku innych spotkaniach i podpisać kilka umów. Do programu włączono jeszcze nieprzewidziane pierwotnie spotkanie z premierem najsilniejszego ekonomicznie kraju RFN, Badenii-Wirtembergii, Spaethem, który w lutym wybiera się z oficjalną wizytą do ZSRR.

Z porozumień gotowych do podpisu najważniejszy jest protokół o stałych konsultacjach szefów dyplomacji, przewidujący co najmniej jedno spotkanie rocznie w Bonn lub Moskwie, niezależnie od rozmów okazjonalnych podczas różnych spotkań międzynarodowych. RFN ma już takie konsultacje z wieloma kraja-mi zachodnimi. Kolejne porozumienie przewiduje otwarcie konsulatów w Kijowie i Monachium (istnieją już w Leningradzie i Hamburgu), oraz podpisanie protokołu przewidującego przedłużenie o dal-

Rezolucja szczytu kostarykańskiego pełnić zobowiązania przyjęte

Ciąg dalszy ze str. 1

sie do raportu przygotowanego na spotkanie w San Jose tzw. Międzynarodową Komisję Kontroli i Nadzoru (CIVS), w skład której wchodzili przedstawiciele Grupy z Contadory (Kolumbie, Meksyk, Panamę i Wenezuelę), Grupy Wsparcia (Argentyny, Brazylii, Peru i Urugwaju) oraz sekretarzy generalnych Organizacji Narodów Zjednoczonych i Organizacji Państw Amerykańskich. Podzielając zastrzeżenia CIVS w sprawie niepełnej realizacji porozumie-nia pokojowego z Gwatemali z 6-7 sierpnia ub.r. ("Esquipulas 2") prezydenci krajów ,,piątki" zobowiązali się wy-

na siebie w sposób "bezwa-runkowy, jednostronny, całkowity i bez uchylania się" Zobowiązania te dotyczą zawarcia porozumienia w sprawie zawieszenia broni, ogłoszenia amnestii, demokratyzacji, co wymaga — jak pod-kreśla rezolucja — odwołania stanu wyjątkowego, wolności prasy, pełnego pluralizmu po-litycznego i zniesienia trybunałów specjalnych.

Prezydenci "piątki" szczególną uwagę przywiązują do wyborów Parlamentu Środkowoamerykańskiego, którego wyłonienie uznają za niezbędny warunek doprowadzenia stabilnego i trwałego pokoju w regionie.

Zniesienie stanu wyjątkowego

Ciąg dalszy ze str. 1

się spotkanie prezydentów pię-ciu krajów Ameryki Srodko-

Dokument rozpowszechniony w San Jose glosi m.in.: w punkcie drugim, że w trybie natychmiastowym władze Nikaragui podejmują bezpośrednie rozmowy z contras, z udziałem Nikaraguańczyków, w stolicy Kostaryki. Po trzecie dokument stwierdza, że jeśli chodzi o amnestię, to jeżeli dojdzie do zawieszenia ognia z contras, to w trybie natychmiastowym zwolnieni zostana więźniowie, którzy objęci są uchwaloną ostatnio przez



PROTESTY W BAZYLEI

† Policja szwajcarska użyła granatów z gazem izawiącym aby rozproszyć tłum 2 tys. demonstrantów, protestujących w Bazylei przeciwko decyzji władz szwajcarskich o wydaleniu do Zairu Mathieu Musey'a i jego rodziny, którzy od 17 lat przebywali w Szwajcarii, korzystając z ażylu politycznego. Przedstawiciel oenzetowskiej wysoklej koz azylu politycznego. Przedstawi-ciel oenzetowskiej wysokiej ko-misji do spraw uchodźców oś-wiadczył w Genewie, że Musey'o-wi grozi niebezpieczeństwo w Zairze z powodu jego działalnoś-ci politycznej.

TRAGEDIA NA SZOSIE

★ 29 osób zginelo w wyniku katastrofy drogowej, która wydarzyła się wczoraj w pobliżu Rawalpindi w Pakistanie. Kierowca autobusu stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał z drogi i runął do kanału. Jedynie 15 spośród 44 pasażerów udało się uratować.

ZAMACHY EKSTREMISTÓW SIKHIJSKICH

w W niedzielę wieczorem grupa ekstremistów sikhijskích napadła na wioskę Kotli w Pendżabie i wymordowała 5-osobową rodzinę hinduską. Sikhowie oskarżyli ich o współpracę z wiadzami.

REBELIA W STANIE TRIPURA

y Władze indyjskie skierowały oddziały wojska do stanu Tripura w pobliżu granicy z Birmą i Bangladeszem. Celem operacji wojsk jest stiumienie zbrojnej rebelli w tym rejonie kraju oraz zlikwidowanie działających tu plemiennych ugrupowań rebellanckich. Jedynie w ciągu pierwszych 2 tygodni br. w wyniku działalności terrorystów zginęło w stanie Tripura 14 osób.

W NEPALU ZATRZYMANO TERRORYSTOW

★ W mieście Biratnagar na wschodzie Nepalu, niedaleko gra-nicy z Indiami, policja areszto-wała 20 osób, przy których zna-leziono granaty ręczne i bomby. Jak zeznali aresztowani, sześciu innych terrorystów, "mających identyczne zadania", przedostało się już do Katmandu i Pokhary. Policja prowadzi poszukiwania Policja prowadzi poszukiwania.
Wszystkie podejrzane osoby są
rewidowane. Kilka osób aresztowano. W Katmandu znacznie
zwiększyła się liczba policjantów, zwiaszcza w centralnych tów, zwłaszcza w centralnych dzielnicach stolicy. Wzmocniono ochronę pałacu królewskiego.

NIECODZIENNY ŁUP

Okradzenie sklepu nie należy w USA do rzadkości. A jednak policjanci jednego z komisariatów w stanie Iowa byli mocno zdziwieni, kiedy rano otrzymali meldunek, że złodzieje wdarli się w nocy do sklepu wędkarskiego i skradli tam nie kosztowne spiningi, lecz... 500 dżdżownie przysłanych poprzedniego dnia z Kanady. Towar byl najwyższej klasy i każda "przynęta" miała 15 centymetrów długości. Właściele sklepu uznał, że robaki skradzione zostały przez sklepikarzy-konkurentów. (opr. nil)

Parlament nikaraguański am-

Jeżeli nie dojdzie do zawarcia porozumienia w sprawie zawieszenia ognia, to mimo to władze Nikaragui wyrażają gotowość uwolnienia więźniów - stwierdza dokument — o ile jakiś kraj poza Ameryką Środkową wyrazi gotowość ich przyjęcia. **Do** tej grupy więźniów nie są za-liczani byli członkowie somo-zowskiej Gwardii Narodowej. W punkcie czwartym i ostatnim dokument zapowiada przeprowadzenie wyborów do Parlamentu Srodkowoamerykańskiego oraz wyborów municypalnych w Nikaragui według kalendarza przewidzianego w tekście układu z 7 sierpnia ubr. ("Esquipulas 2") oraz konstytucję nikaraguań-

sprawnego Straussa, postawila na nogi tutejsze wydawnictwa i czołowe tygodniki, które za samo tylko prawo pierwodruku fragmentów, zanim ukaże się całość książkowa, oferują astronomiczne kwoty 1,5--7 mln marek. Zakłada się, że pierwsze, wyjściowe wydanie osiagnie rekordową liczbe 300

-400 tys. egzemplarzy oraz cena 48 marek. Publikacja ukaże sie nakładem zachodnioberlińskiego wydawnictwa Seidler. (PAP)

Uczmy się od sąsiadów opróżniane. Podobny system zbiórki funkcjonuje w zakła-

niczym NRD ponad 70 proc. zapotrzebowania na surowce pokrywa się makulaturą. Jest to wskaźnik bardzo wysoki. Nasi zachodni sąsiedzi należą bowiem w tej dzie-dzinie do światowej czołówki. Zbiórka makulatury w postaci starych gazet, opakowań papierowych itp. ma charakter niemal powszechny. Zajmują się nią wszyscy obywatele, dorośli i dzieci. Wzorowo zorganizowany system odbioru tego surowca wyklucza jego marnotrawstwo. We wszystkich domach znajdują się specjalne pojemniki na makulaturę, które są regularnie doskonalić jej formy.

Zacznijmy od sprzedaży aut,

zarówno tych na przedpłaty,

w realizacji asygnat i wresz-

cie za dewizy. Ogółem sprze-

jednym punkcie sprzedaży; Na

tę ilość złożyły się 1383 sztuki FSO 1500, Fiat 126P — 3236, Polonez — 367, Łada (łączna sprzedaż za złotówki i dewizy)

- 2409, Zaporożec - 881 aut.

Warto odnotować, iż w II

półroczu sprzedawane były Łady tzw. fińskie, których łącz-nie wydano 883 sztuki. Pa-

trząc na te ilości z innej stro-

6404 auta, za waluty wymie-

sprzedaży, informacją przy-

jemną dla tych wszystkich

którzy staną się niebawem po-

siadaczami czterech kółek, be-

dzie wiadomość o uruchomie-

niu drugiego punktu sprzeda-

ży. Znajdzie się on w obiek-

tach powstającego centrum PP

Polmozbyt przy Al. 1000-lecia

Państwa Polskiego. Informu-

acy nas o tym dyr. Tadeusz

Jaworowski wyjaśnił, iż na-

stapi podział: marki importo-

ul. Zwycięstwa.

skoro jesteśmy przy

sprzedano

ny, za złotówki

nialne - 3132 auta.

dano 9536 samochodów -

dach pracy, szkołach i instytucjach.

W efekcie z każdym rokiem rośnie ilość gromadzonego su-rowca. W 1987 r. zebrano go 633 tys. ton, czyli o 2,3 proc. więcej niż w roku poprzednim. Wszystko wskazuje na to, że dynamika ta utrzyma się także w najbliższych latach. Zdaniem dyrektora Kombinatu Surowców. Wtórnych Hansa Joachima Schmidta obecne wyniki nie stanowią jeszcze górnej granicy zbiór-ki, stąd też nadal będzie się

Ponieważ białostocki Polmo-

zbyt jest przedsiębiorstwem

specjalizującym się w markach

radzieckich - sprzedaż i hur-

Wyniki ekonomiczne uzyskane w ubiegłym roku przez białostocki Polmozbyt plasują to przedsiębiorstwo na wy-sokiej pozycji w trzech województwach — taki bowiem ma

ono zakres działania. Handel i usługi, a przedstawiając to

czytelniej — sprzedaż samochodów, części zamiennych i naprawy — to wartość ponad 24 mld złotych! Co się na

Eduard Szewardnadze Trochę śniegu "jesienią"

kłamaną satysfakcję. - Dysponujemy trzema piaskarkami dwoma pługami: do odśnieżania chodników i zatoczek autobusowych. W sobotę wieczorem wyjechały wszystkie. W niedzielę "walka" z pierwszymi zwiastunami zimy częła się ok. godz. 2. Następnie przez cały dzień dyżurowały dwie załogi, co jakiś czas wyjeżdżając do miasta.

Podobnie było w Suwałkach. W Białymstoku na ulice miasta wyjechało w sobotnią noc 12 pługów i 8 rozrzutników.

- Telefonów interwencyjnych, jak dotąd, nie mieliśmy JERZY SOBOLEWSKI - czyli jest dobrze.

Nie zanotowano również przerw w dostawach prądu ani awarii sieci energetycznej. Dyżurny inżynier Zakładu Energetycznego, ROMAN NIE-DŹWIEDZKI stwierdził, że pobór mocy także się nie zwięk-szył. Mrozy — te prawdziwe jeszcze nie nadeszły.

rzecz normalna - powiedział nam lekarz dyżurny Oddziału Ortopedycznego Wojewódzkiego Szpitala w Suwałkach ZBIGNIEW CIESLUKOWSKI - Nie ma więc jeszcze zimowej gorączki. Oby tak było do maja.

W Białymstoku i Łomży także - złamania "w normie".

Jednakże milicja odnotowała już pierwszą zimową tragedię. W Jeżewie Nowym samochód FSO 1500 jadąc z prędkością nie dostosowaną do warunków drogowych, zjechał nagle, po wpadnięciu w poślizg, na lewą stronę szosy, przewrócił się na dach i uderzył w drzewo. Kierowca pojazdu poniósł śmierć na miejscu, pasażer znalazł się w szpitalu z urazami klatki piersiowej.

Dwa wypadki wydarzyły się w woj. łomżyńskim. Informujemy o nich, choć ani śnieg ani śliska nawierzchnia nie były ich przyczyną. W pią-tek po południu w Zambro-

Bandyta stanie przed sądem

Do Sądu Wojewódzkiego w Zamościu wpłynął akt oskarżenia w sprawie zgwałcenia zamordowania dziewczyny. Wydarzenie to zbulwersowało przed rokiem mieszkańców Hrubieszowa.

Akt oskarżenia zarzuca 21-letniemu Jackowi Pacowi, nigdzie nie pracującemu i karanemu uprzednio, że 12 stycznia 1987 r. w godzinach wieczornych napadł na wracającą do internatu uczennicę hrubieszowskiego liceum. Kilkakrotnie uderzył jej głową o betonowy płot ogradzający szkolne boisko. Gdy dziewczyna straciła przytomność zgwalcił ją. Bandyta pozostawił swą ofiarę na 30-stopniowym Bandyta pozostawił mrozie. Wskutek doznanych obrażeń oraz zamarznięcia dziewczyna zmarła.

Tego samego dnia Pac próbował pozbawić życia własną matkę kilkakrotnie uderzając ją w głowę i zadając cios w gardło, na szczęście został spłoszony przez sąsiadów. Długotrwała obserwacja psychiatryczna wykazywała, że przestepca nie ma żadnych chyleń psychicznych. (PAP)

Struczki

Ciag dalszy ze str. 1

mln zł (1982) 1,05 mln zł (1980), 930 tys. zł (1979), 670 tys. zł (1978),

Polonez — 4,2 tys. bonów PeKaO (1988), 5,2 mln zł (1987), 4,6 mln zł (1986), 2,3 mln zł (1982), 2,1 mln zł (1981), 1,7 mln zł (1980), Łada 1500/1300 - 4 mln zł

(1986), 2,3 mln zł (1982), 2,1 mln zł (1981), 1,6 mln zł (1980), Wartburg — 3 mln zł (1987). 2,7 mln zł (1986).

Skoda - 3,4 mln zł (1987), 2,2 mln zł (1982). Ogółem na sprzedaż wystawiono wczoraj w Białymsto-

ku ok. 460 pojazdów. Ponad trzy czwarte z nich stanowiły duże i małe fiaty. Wśród pozostałych znalazła sie miedzy innymi nowa Wolga Gaz 24 (za 4,2 tys. bonów PeKaO),

siedmioletni VW Golf z silnikiem benzynowym (za 2,5 mln zl), kilkanaście starszych samochodów dostawczych (ich ceny oscylowały w granicach 0,5-1 mln zł) i kilka wozów produkcji zachodniej z ceną "do uzgodnienia". Na przykład właściciele dwuletniego Nissana Sunny z silnikiem wysokoprężnym odrzucali propozycję kupna ich samochodu za 6 tys. bonów PeKaO.

Wczoraj także dała o sobie znać w Białymstoku brawura niektórych kierowców z tzw. terenu. Ponieważ skutkiem pierwszych w tym roku opadów śniegu była panująca na bazarze śliskość, nie obeszło się bez wypadków. Mały fiat z Łomży staranował syrenę z Białegostoku, zaś wołga fiata. Zamiast efektownych popisów było sporo zdenerwo-

Niechlubny rekord

Ciąg dalszy ze str. 1

rosów produkowane są z fil-trem papierowym. Niestety, nie wychwytuje on nawet części najbardziej toksycznych związków powstających w czasie spalania tytoniu, bibułki i innych materiałów używanych do ich wyrobu.

Polskie papierosy pod względem jakości zdecydowanie przegrywają z podobnymi produktami innych krajów. Ponadto na świecie wyraźnie rysuje się tendencja do ograniczania palenia papierosów. W USA w latach siedemdziesiątych paliła prawie połowa dorosłych mieszkańców tego kraju, a dziś pali papierosy tylko 30 proc. tej populacji. W Kanadzie w ciągu pięciu

nych przez radziecko-fińską

spółkę Konela. Przewiduje się,

iż w tym roku dewizowi kli-

enci tego przedsiębiorstwa bę-

dą mogli nabyć ok. 9 tysięcy

Ład 21072 — z silnikami o po-jemności 1300 ccm. Nowością

przy tym imporcie jest Łada

z silnikiem 1500 ccm. Dwa eg-

zemplarze tego samochodu

przechodzą obecnie badania

homologacyjne, a w przypad-

lat liczba wypalonych papierosów przez statystycznego o-bywatela zmiejszyła się o 500 sztuk. Także coraz mniej Japończyków uzależnia się od tego nałogu. Spadek konsumpcji papierosów notuje się również w większości krajow europejskich.

Nic nie wskazuje na to, że w tym roku zmaleje w Polsce popyt na papierosy. Krajowy przemysł tytoniowy w wielkim stopniu zmieni też strukturę produkcji papiero-sów. Z filtrem będzie ich na rynku 50 mld, a więc ok. 51 proc. globalnych dostaw. dalszym ciągu dominować bę-dą "Klubowe" i "Popularne", których jakość budzi najwięcej zastrzeżeń. Jednak o "truciu się" decydować będą sami palacze. (PAP)

sowani czytelnicy wiedzą już

o końcowych pracach przy

1000-lecia. Według ostatnich

informacji, stacja szybkich ob-

sług została już przez inwesto-

ra przyjęta i obecnie trwają

prace zagospodarowania tech-

nologicznego. Roboty na in-

nych obiektach również szyb-

Poza Białymstokiem, co war-

to odnotować, również prowa-

ko posuwają się do przodu.

Centrum Obsługi przy

Wyniki ubiegłego roku i plany na 1988 A co nowego w części usługowej Polmozbytu? Zaintere-

> nad określeniem przyczyn powstania osuwiska. Po ust leniu przyczyn nastąp prace nad zabezpiecze-niem miejsca przed po-wstaniem nowych osuwisk oraz odbudowa zniszczoneg odcinka szosy. Drogowcy wy strzegają się podania termin przywrócenia normalnego ru chu na wspomnianej drodz

(nr 651).

miernego skupu żywca oral niezbędnej podaży mięsa i je go przetworów dla ludnośc w ramach systemu kartkowe go - minister Finansów i formuje, że na wniosek Kra Związku Rolników jowego Kółek i Organizacji Rolni czych, Krajowego Związki Centralnego Związk RSP - podjął decyzję, iż do starczany począwszy od dni 2 stycznia br. do uspołecznio nych punktów skupu żywie wieprzowy i wołowy będzi wieprzowy i wołowy rozliczany po nowych cenac skupu, które wejdą w życ w I kwartale 1988 r. (PAP)

townia - stąd pytanie do ku pozytywnych wyników o-Zmienna pogoda

dyr .Jaworowskiego: co nowe-go w 1988 roku? — Kontrakty z partnerem radzieckim nie przewidują w roku bieżącym istotnych zmian ilościowych i jakościowych. Wielkości importu sa podobne jak przed rokiem. Planujemy eksport rokiem. Planujemy eksport 3000 Ład 21072, 350 Wolg GAZ 2410 i 1000 Zaporożców ZAZ 968. Jeśli chodzi o tę ostatnią markę można mieć nadzieję, iż będzie to jedna z ostatnich dostaw. Polmozbyt przewiduje rozpoczęcie importu nowe-go modelu Zaporożca ZAZ

wane sprzedawane beda na Skoro o planach na rok bie-Al: 1000-lecia, natomiast krażący, Polmozbyt znacznie zwiększy ilość aut dostarczajowe w salonie sprzedaży przy

w Polmozbycie ferta Koneli wzbogaci się o ten model. Proporcje w ogólnej wielkości importu samochodów z silnikami 1300 lub 1500 ccm będą — zdaniem dyr. Jaworowskiego - uzależnio-

> nego roku. Sklepy tego przedroku części i akcesoria wartości 3,6 mld złotych. Natostacjach w trzech wojewódz-

ne tylko od popytu. Wróćmy jednak do minio-

siębiorstwa sprzedały w 1987 miast sprzedaż usług - w 14 twach - wyniosła 1,7 mld złotych (robocizna pius materialy). W tym usługi dia ludności, po prostu, dla indywidualnych posiadaczy aut jednośladów aż 1,08 mld złodzone są roboty przy rozbu-dowie sieci obsługowo-nadowie sieci obsługowo-na-prawczej. W pierwszym kwarrozpocznie działalność warsztat nadwoziowy (bla-charsko-lakierniczy) w Stacji Obsługi nr 14 w Suwałkach. Kontynuowana jest budowa podobnego warsztatu w Giżycku. Zaawansowane są także prace przy planowanej budo-wie stacji obsługi w Bielsku Podlaskim. Zmotoryzowani w tym mieście otrzymają nareszcie stację z prawdziwego zdarzenia — 23 stanowiska z pełnym zakresem świadczo-

Wiemy o planach sprzedaży samochodów, o zapleczu technicznym, a co z zaopatrzeniem w części zamienne? Zdaniem dyr. T. Jaworowskiego będzie ono na poziomie zbliżonym do tego, jaki był w roku ubiegłym - większej poprawy spodziewać się nie należy.

nych usług.

nokracji czyli władzy koblet We wsi Imeros jest to "dzie stów, sięgająca starożytnośc tradycja wywodzi się z Tra. cji i wiąże się z kultem bo. gini Demeter - patronki rol. nictwa i płodności. Uwaga kierowcw!

Nieprze wieziane trudności Drogowcy i użytkownicy

dróg nie mają tej zimy po-wodów do narzekania na aure - nie sprawiła, jak dotych czas, poważniejszych kłopo-tów. Mimo to w miejscowoś-ci Bolcie została przerwana, na skutek osunięcia nasypu, droga: Goldap — Zytkiejmy — — Wiżajny — Szypliszki. Jest ona nieprzejezdna na odcinku. Żytkiejmy — Wiżajny. Objazi z Goldapi do Wiżajn (i w drugą stronę) przez miejscowoś Linowo - Przerośl - Hańcu - Okliny - Rogożajny.

Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Białymstoki informuje, że w chwili obec nej trwają prace badawcz

Miejmy nadzieję, że prace badawcze nie będą aż tak czasochłonne i nieprzewidziane trudności nie wystąpią...

Nowe ceny skupu zywca W celu zapewnienia równo-

Przed feriami

Ciag dalszy ze str. 1

ble. Olsztynie, Mońkach oraz (garstce) wyjazd do Bułgarii. W ramach "Zimy w mieście" przewidziano zimowiska z dożywianiem. W Łomży zgłosiło się już 600 uczniów, dla których trzeba było przygotować program na każdą pogodę: od zajęć świetlicowych (szachy, warcaby, pro-jekcje filmowe) po gry i zabawy na śniegu i lodzie.

W wielu szkołach będą dyżurowali nauczyciele - usłyszalam w Kuratorium. - Każdy chętny może przyjść, pożyczyć sprzet sportowy i spedzić czas w gronie rówieś-

Kluby i świetlice osiedlo-we w Zambrowie, Grajewie, Wysokiem Mazowieckiem i Kolnie także zapraszają na zimowiska. Już wkrótce zostana rozwieszone plakaty informujące co każdego, lutowego

kulturalnych.

SUWALSKIE

W zimowe wakacje 13 tys. uczniów z woj. suwalskiego ma zapewnione miejsce na zimowiskach i półkoloniach w miejscu zamieszkania. Zaledwie 2 tys. wyjedzie na wypoczynek do miejscowości poza województwo.

Nasze dzieci wyjątkowo często wyglądają przez okno martwią się, że tegoroczne ferie zimowe beda bez śniegu lodu — powiadają w Szkole Podstawowej nr 2 w Elku. Dlatego program "Zimy w mieście" jest bardzo urozmai-cony. Obok ewentualnych zajęć na lodzie są też inne propozycie.

W Szkole Podstawowej nr 2 zgłosiło się na półkolonie (jak dotąd) 50 dzieci — ostatecznie ma być 100 uczniów.

mają dzieci z biednych rodzin. Dwudziestu uczniów będzie zwolnionych z opłat, a pozostali skorzystają z posiłków za symboliczną opłatą. Taką sama zasade przyjely m.in szkoły nr 4 i 5. Tegoroczne Tegoroczne ferie w Ełku zdominuje piosenka harcerska, bowiem trwać będzie jej festiwal.

Sniegu wyglądają także uczniowie z innych miejscowości a przede wszystkim z Augustowa i Goldapi. Tutaj, w drugiej połowie lutego, odbywać sie beda XIII Zimowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej i trzeba szlifować formę. A jeśli nie będzie mrozów? Zawody zostaną wówczas przeniesione tam, gdzie są sztuczne lodo-

*

- Już dawno, na dwa tygodnie przed feriami, nie było tak wielu znaków zapytania — twierdzą w Kurato-riach Oświaty i Wychowania Nie wiadomo bowiem, czy nie zostaną podniesione ceny za przejazd, jakie będzie wynagrodzenie wychowawców i opiekunów, ile przeznaczyć pieniędzy na wyżywienie, bo przecież spodziewamy się podwyżek. Być może, planowane koszta ulegną zmianie i dopiero w późniejszym czasie dowiemy się, za jaką kwotę wypoczywały dzieci na zimowiskach. Jedno jest pewne: koszt skierowania będzie wyższy niż w ubr.

Ale to dzieci nie interesuje. One maja, po pieciu miesiącach nauki, prawo do odpoczynku. Powinny jednak dokładniej zapoznać się z programami "Zimy w mieście". Oferta — jak wspomniałem — jest bogata. W niektórych placówkach ułożono nawet dwa programy: jeden na pogodę zimową – z lodem mrozem, drugi - na taka jak teraz.

KRYSTYNA POLAKOWSKA

Z naszych potrzeb i dażeń

INEŁY PIERWSZE dziano na VI Plenum KC — DNI nowego roku, z wymaga szerokiego ruchu na którym wiążemy, nieste- rzecz wyzwalania powszech-więcej obaw niż nadziel. nej aktywności. Takiej — Na ile będzie on lepszy od powiedzmy od siebie poprzedniego? Czy wreszcie w gospodarce i życiu zajdą wyraźniejsze zmiany jakościowe? Odpowiedzi na te pytania tkwią nie tylko w działaniach warunków zamieszkania.

partii i rządu, ale także w naszej świadomości i postawach. Uczy tego historia, ta daleka i bliska, potwierdza codzienna praktyka. Jak pojedynczy człowiek jest kowalem swego losu, tak jest nim — i to w skuteczniejszy sposób - całe społeczeństwo.

Prawdy te - w kontekście zadań partii w reformowaniu gospodarki oraz demokratyzacji życia – zostały mocno zaakcentowane na VI Plenum KC. "Linia reform to linia - powiedział Wojciech Jaruzelski. — Jej urzeczywistnienie wymaga zdobywania dla niej społecznego poparcia, tworzenia szerokiego społecznego ruchu na rzecz reform".

DO SERC I UMYSŁOW

Spełnienie potrzeb i dążeń widzimy także w zawodowej społecznej aktywności naszych województw. Wspólnym mianownikiem odbytych po VI Plenum (w końcu ub.roku) plenarnych posiedzeń Komitetów Wojewódzkich partii w Białymstoku, Łomży i Suwałkach była troska o to, że-by program politycznych i e-konomicznych reform stał się publiczną własnością. Że jest to możliwe, dowiodło referendum, w którym wzięła udział większość społeczeństwa naszego regionu, a dwie trzecie uczestniczących w nim wyrazilo aprobate dla rządowego programu.

Jaka stad plynie nauka? Ta mianowicie, że trzeba trafić do wszystkich wahajacych sie. nieufnych, biernych. Wszak powodzenie reform - powie-

w Siemiatyczach, Hainówce czy w Piszu, gdzie wzajemne zrozumienie i wspólnota interesów przynoszą efekty wyrażające się w poprawie

To fakt, że przekonywanie innych nie jest sprawa łatwą. Zwłaszcza w sytuacjach, gdy najsłuszniejsze argumenty

podważane są przez negaty- członkami stają zatem obecnie

w zakładzie

wne zjawiska

trzeby i aspiracje

zamierzeń.

stwa,

klasy

pracy, sklepie i urzędzie, w

domu i na ulicy, zjawiska o-

późniające korzystne zmiany

ludzkich. Zresztą, jak trafnie

zauważył w swym wystąpie-

niu na łomżyńskim plenum I

sekretarz KW Mieczysław

Czerniawski - człowiek ma

zlożoną osobowość, różne po-

Uważam, że dziś - jak ni-

gdy przedtem — partia, or-ganizacje społeczne, związki zawodowe tkwią w realiach

życia Znajomość sytuacji spo-

łeczno-gospodarczej oraz zwią-

zanych z nią nastrojów, po-

winna ułatwić rozmowy i dys-

kusie pozyskiwanie sojuszni-

ków do realizacji wspólnych

W docieraniu do społeczeń-

robotniczej

a przede wszystkim

jak

świadomości i postawach

stwierdzono na plenum KW w Białymstoku zasadnicze znaczenie ma otwarta wobec ludzkich spraw i opinii dzjałalność partii. Musi zniknąć z niej gadulstwo, pustosłowie, hasłowość na rzecz prawdo-mówności, rzeczowości i odwagi Ideologia - jak wielokrotnie akcentowano nie tylko teoria głoszona na szkoleniach, lecz przede wszystkim zwykla praktyka każdej POP wśród ludzi. PO NOWEMU

BEZ TEMATOW "TABU"

Przed całą partią, a więc
przed wszystkimi jej

Aby to co łączy

zwiększone i znacznie trud-

niejsze zadania. "Dziś, podej-

mując z nową energią walkę

o głebokie przeobrażenia w

panstwie, społeczeństwie i go-

spodarce - powiedział na VI

Plenum KC Wojciech Jaruzel-

ski — mamy kolejną szansę

potwierdzenia naszego man-datu, naszej stale odnawianej

zdolności do wypełniania

przewodniej roli w społeczeń-

stwie i kierowniczej w pań-

stwie. Dowodzimy bowiem SWEJ SŁUŻEBNOŚCI wobec

klasy robotniczej i narodu".

Nasuwa się jednak pyta-

nie, które stawiano także na

ostatnich plenach KW w Bia-

łymstoku, Łomży i Suwał-

kach; na ile organizacje par-

tvine przystosowane sa do

spełniania nowej roli i za-

dań w przyspieszaniu przeo-

brażeń związanych z II eta-

przeważało

demokratyzacji życia spo- tyści. lecznego?

Otóż tu natrafiamy problem. Jeśli widzimy nowy styl działania i operatywność instancjach wojewódzkich, także w wielu miejskich i gminnych, to, niestety, niewiele na lepsze zmienia sie w podstawowych ogniwach partyjnych. A przecież one tworzą siłę i autorytet partii.

Wiele jest powodów słabej pracy licznych POP. Przede wszystkim niski jest ich poziom ideowy, polityczny i or-

ganizacyjny.

brak

uchwał.

ważnych

pem reformy gospodarczej i sami ludzie. Reszta to sta-

Fakty przykre lecz praw-Tym organizacjom dziwe. trudno będzie urzeczywistniać reformę. Bo jak pisze Włodzimierz Malinowski ("Trybuna Ludu" z 7 bm.) "dopiero partia jako partia polityczna może być awangardą, siłą przewodnią i kierowniczą, nosicielem różnych wartości i celów".

Właśnie obecnie, jak nigdy w dotychczasowej historii, niezbędne jest upolitycznienie podstawowych ogniw, co tak dobitnie podkreślano na ideologicznym plenum KW w Białymstoku.

Co to oznacza? To mianowicie, że wiele organizacji partyjnych musi — gdyż ta-ka jest konieczność — przewartościować przy pomocy swych instancji formy od-działywania na załogi i środowiska. Inaczej mówiąc, mniej kierowania, a więcej inspirowania, odważnego przeciwstawiania się negatywnym zjawiskom, bronienia interesów ogólnopaństwowych i ogólnospołecznych.

Nadmieniłem wcześniej, że przekonywanie innych nie jest sprawą łatwą. Tym bardziej nie jest to latwe dla członka partii, który często żyje gorzej od tych, na których ma wpływać. Ileż to razy można usłyszeć tego rodzaju wyznania. To zrozumiałe, ludzkie. Lecz kiedy członkowi partii było łatwo? Jak długa jest historia robotniczych partii, zawsze brały one na siebie ciężar najtrudniejszych zadań. Partia podejmuje je teraz, w trudnej sytuacji. Na miarę potrzeb kraju i oczekiwań narodu. Im więc szybciej uświadomimy swą rolę i powinności w szeregach partyjnych, tym też szybciej i skuteczniej sprostamy dążeniom i celom. Na pewno rok będzie bardzo trudny, ale z szansami na

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Niechciani absolwenci uczelni zagranicznych

2,5 tys. studentów polskich kształci się na różnych uczelniach w państwach socjalistycznych, Każdego roku do kraju powraca ok. 500 absolwentów, w większości inżynienierzadko unikalnych specjalności, a także lekarzy, ekonomistów. Z niezrozumia lych względów mają oni kło-poty ze znalezieniem odpowiedniej pracy.

Zatrudnieniem tych wysokokwalifikowanych fachowców nie są zainteresowane nawet przedsiębiorstwa prowadzące działalność poza granicami Polski. Np. na kontrakty wolą one wysyłać – traktując takie wyjazdy jako szczególną premię — swoich sta-rych pracowników, nierzadko w towarzystwie tłumaczy. A tymczasem np. absolwenci U-niwersytetu Moskiewskiego im.

Łomonosowa, którzy ukończyli ekonomię polityczną lub nauki polityczne, po powrocie do kraju trafiają zazwyczaj do szkół, gdzie uczą języka rosyjskiego, pracują w bibliotekach lub... zakładają własne firmy. Nauczycielami języka rosyjskiego często zostają także inżynierowie mechaniki precyzyjnej kończący specjalistyczne instytuty w Moskwie i Leningradzie.

Spośród studiujących za granicą w najlepszej sytuacji są ci, którzy podjęli naukę w Instytucie Kolejnictwa w Żylinie w Czechosłowacji oraz w podobnych uczelniach w NRD 1 Związku Radzieckim. Podczas stałego pobytu za granicą studentami tymi opiekuje się resort Transportu, Zeglugi i Łączności. A co z innymi

Zjazd ZSL w Białymstoku

Ciag dalszy ze str. 1

roli Stronnictwa w reprezentowaniu interesów klasy chłopskiej.

Pierwszy z uczestników dy-Kusji, Cyprian Bartnik, zastanawiał się

JAKI JEST SAMORZAD WIEJSKI?

Na przykładzie swojej gminy (Jasienówka) odpowiedział, iż często przegrywa on w zmaganiach z aparatem biurokratycznym. Wbrew woli samorządu podejmowane są decyzje, jakkolwiek racje ekonomiczne przemawialyby za respektowaniem stanowiska spoleoznej reprezentacji romi-Natomiast w dobrzy iewskiej gminie stwierdził naczelnik Józef Zebrowski — rady soleckie po-trafią rozwiązywać nie tylko drobne problemy, ale i tenader trudne. W sposób racjonalny dysponują funduszem wiejskim, przeznaczając pie-niądze na budowę świetlic sklepów, dróg i szkół. Z ich inicjatywy powstają urządzenia socjalne realizowane w czy-

nach społecznych. - Prezes manipuluje rada SKR w gminie — mówił Bo-lesław Zalewski. — Na szczeblu wojewódzkim jeszcze wyraźniej widać tzw. kierowanie samorządem przez urzędników w imię własnych interesów. Ta sytuacja zniechęca działaczy do odpowiedzialnej pracy dla dobra wsi, której mieszkańcy chcieliby mieć warunki bytowe: dostęp do telefonu, porządne drogi i kluby kultury. Telefonizacja — jego zdaniem - przebiega w żółwim tempie.

Leszek Koleśnik wypowiedział sie za ustaleniem - swego rodzaju - parytetu jakości życia na wsi, aby zbliżyć je do poziomu w mieście, wyrażając jednocześnie przekonanie, iż przeobrażenia w sferze socjalnej mogą m.in. powstrzystrumień migracyjny młodzieży wiejskiej.

Wśród elementów określających standard życia ważne miejsce zajmuje stan zdrowotny mieszkańców. Możemy być zadowoleni powiedział Franciszek Taraszkiewicz z osiągniętego już (niskiego) wskaźnika umieralności niemowlat, ale pojawiają się nowe, niepokojące zjawiska: pa-tologii ciąży i wagi ciała noworodków, co zapewne wynika z nadużywania alkoholu, nikotynizmu oraz zanieczyszczeń naturalnego środowiska. Istnieją też niedomagania w systemie organizacyjnym służby zdrowia; trzeba je usuwać lecz nie burzyć dotychczasowej struktury.

Problemem numer jeden bialostockiego rolnictwa jest

GOSPODARKA ZIEMIA

Zżymała się w swojej wypowiedzi Urszula Dobrenko na mitrege biur notarialnych, które po dwa lata nawet załatwiają dokumenty związane ze sprzedażą gruntów. Potrzebna jest zmiana przepisów, aby usprawnić obrót ziemią. Reforma ekonomiczna jej opinii - niesie poważne zagrożenia rolnikom słabiej gospodarującym. Nie można jest rozwój eksportu. W obrę-ich pozostawić sam na sam z bie gospodarki żywnościowej gospodarującym. Nie można

chowe WOPR powinno im po-magać, zamiast jak dotad orientować się w swojej pra-

ponował wprowadzenie rynkowych metod w obrocie ziemią, łącznie z przetargami. Nieodzowne są też zmiany w strukturze obszarowej chłopskich gospodarstw, które najlepszym wypadku mogłyby liczyć średnio 20-30 ha. Swoje watpliwości odnośnie two-rzenia PGR na gruntach PFZ przedstawił Bogdan Murawski. Czy kosztowne nakłady z budżetu państwa dadzą się pogodzić z rachunkiem ekono-micznym i wymogami II etapu reformy, skoro indywidualni rolnicy potratia taniej gayby wprowadzono odpowiednią politykę kredytową i zespół preferencji?

- Mieszkańcy wsi oceniają szanse realizacji reformy stwierdził Romuald Karpiesiuk - nie na podstawie słów, lecz otaczającej rzeczywistości. Wyczerpują się już nadzieje na lepsze, gdyż trudno zdobyć węgiel, olej napędowy i wiele innych środków produkcji. Zatrważają też pomysły niektórych ekonomi-stów, którzy chcieliby zastosować restrykcyjna polityke wobec rolnictwa (wysokie podatki i niskie ceny). Stronnictwo jest zobowiazane bronić chłopskich interesów, głośniej niż obecnie, domagać się wykonania zadań zawartych w uchwale XI wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL.

Według Józefa Bychowskiego ukształtowało się antyrolnicze nastawienie przemysłu, dlatego ten dział gospodarki nie może dobić się o właściwe zaopatrzenie na potrzeby produkcyjne. W kołach decydenckich na szczeblu centralnym niektórzy chcieliby przerzucić ciężar wychodzenia kryzysu na "chłopskie garby" Ale ta droga nie osiągnie się postepu w rozwoju rolnictwa polepszenia rynku żywnościowego. Jeżeli ojczyzna znajduje się w potrzebie, wszyscy muszą ponieść ofiary dla przezwyciężenia trudności.

Opinie o sytuacji w rolnictwie — powiedział sekretarz KW PZPR — Tadeusz Trzaskowski - bywają formulowane na wyrost, ale też wynikają z obiektywnych przesłanek. Dostrzegamy życie pewnych instrumentów polityki rolnej, jak choćby osłabioną motywację do roz-wijania produkcji. Reforma otwiera szansę przed dobrymi gospodarzami, którzy wyko-rzystają wszelkie możliwości, by wytwarzać taniej. Niezależnie od podziałów na sektory własności liczyc się bęug efekty na wysokim poziomie. Idziemy

> WE WŁASCIWYM KIERUNKU

reformując gospodarkę zaakcentował w swoim wystąpieniu sekretarz stanu w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranica - Andrzej Wójcik. Najlepszym lekarstwem na liczne niedomagania polskiej ekonomiki

mamy szanse uzyskiwać dodatnie saldo w bilansie handlowych obrotów zozagranicą Stronnictwo - zdaniem Adama Dobrońskiego - kieru-

cy na najlepszych. Stanisław Kozłowski zaprojąc się dobrem klasy chłopskiej powinno stać się prze-wodnikiem w trudnych czasach reformy. I choć rolnictwo stosunkowo najlepiej radzi w kryzysowych warunkach, w pierwszej kolejności odczuło spadek przychodów pieniężnych. Eugeniusz Kułakowski, przewodniczący WK SD, przypomniał założenia programowe swojej partii, która jest rzecznikiem rozwoju drobnego przemysłu i sług. We wsiach, tam gdzie są słabsze gleby, należy pobu-dzać przedsiębiorczość i inicjatywy zmierzające do ocgazowania matych zakładow Współpraca SD i ZSL na tej płaszczyźnie jest pożądana w interesie lokalnych społeczno-

Rolnictwa, Wiceminister Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej - Kazimierz Dunaj ustosunkował się szczegółowo do problemów produkcji rolnej, poruszonych w dyskusji Resort zdaje sobie sprawę istnienia negatywnych zjawisk ograniczających dynamike wytwarzania żywności i podej muje działania, aby łagodzie trudności zaopatrzeniowe. Fakty wskazują na to, że ustabilizowały się dostawy części środków produkcji.

-0-

Przedstawiłem tylko niektó-re wypowiedzi i opinie z długiej, wielowątkowej dyskusji Do wielu z nich odniósł się w swoim wystąpieniu członek Prezydium NK ZSL, zastępca przewodniczącego Rady stwa - Tadeusz Szelachowski, Na wstępie przekazał wyrazy uznania dla białostockich ludowców za ich dorobek, liczącv sie w skali kraju.

- ZSL jest dziś znaczącą siłą polityczną w Polsce nikt tego nie kwestionuje Partnerska współpraca z PZPR umacnia jego rolę. Choć występują różnice zdań, zawsze osiągamy jedność celów. Dyskusja zjazdowa wykazała - stwierdził pilną potrzebę wyrównywania dystansu między warunkami życia na wsi i w mieście o-raz konieczność prowadzenia stabilnej polityki rolnej, której realizacja wymaga większej konsekwencji wszędzie tam, gdzie decyduje się sprawach rozwoju produkcji.

Zjazd przyjął uchwałę określająca kierunki pracy wojewódzkiej organizacji Stronnictwa na najbliższą kadencję Dokonano wyboru władz in stancji. Prezesem WK - jak już informowaliśmy – został Ryszard Niwiński, wicepreze-sami – Mirosław Sadowski, Mirosław Cybulko i Zbigniew Zalewski, sekretarzem - Eugeniusz Gosiewski. Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej przewodniczyć będzie – Kazi-mierz Michałowski, Na X Kongresie ZSL woj. białosto-ckie reprezentować będzie 23

delegatów.



Inż. Bronisław Burakiewicz jest autorem pomysłu minitraktora opartego w swojej konstrukcji na dostępnych w kraju podzespo łach i prostej do wykonania ramie. Model ten od początku cieszył się zainteresowaniem rolników. SKR w Gdowie podjął się produkcji pierwszych egzemplatzy. W ub. roku powstały cztery takie traktory, które obecnie przechodzą próby eksploatacyjne u rolników. SKR zamierza podjąć w br. dalszą produkcję minitraktorów.

NA ZDJĘCIU: traktor inż. Bro nisława Burakiewicza wyprodukowany przez SKR w Gdowie.

CAF — M. Sochor

W RSP Zubowo

Prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Zubowie (gm. Bielsk Podlaski) - Walenty Weremijewicz swoje biurko ulokował tuż obok wagi w starym magazynie zbożowym. Na razie spółdzielców nie stać na postawienie choćby skromnego budynku administracyjnego z socjalnymi wygodami. Trzeba się więc pogodzić z ciasnotą i chłodem - poczekać do lepszych czasów. Przyszłość na pewno okaże się łaskawsza, jeśli tylko ludzie nie zawiodą i polityka rolna będzie stwarzać warunki rozwoju.

ISTORIA spłatała nie-jednego figla tej spółdzielni. Prezes zna ją tylko pobieżnie, wie, że powstała w latach pięćdziesiątych później rozwiązano, potem znów powołano, ale pod zarządem RSP w Krzywej, by w 1983 r. mogła odzyskać samodzielność. Piętno poplątanej przeszłości dostrzeże każdy, kto przyjedzie do Zubowa. Wspomniałem o braku przyzwoitych warunków socjalnych, ale należy też po-wiedzieć o potrzebie miesz-kań i związanej z tym stabilizacji kadrowej.

Owe niedostatki nie przeszkadzają w prowadzeniu intensywnei hodowli kur, brojlerów i gęsi. Chów drobiu postawiony na poziomie, którego nikt się nie powstydzi. Na dobre wyniki składa się praca bezpośredniej obsługi, zwłaszcza: Aleksandry Ignatiuk, Olgi Mak-symowicz, Wiery Maksymiuk, Teresy Pietruczuk i Lidii Fiedoruk. Odpowiednie przyrosty wagi żywej, wysoka nieśność i niska upadkowość wszystko to jest dziełem ich rak. Do uzyskiwania docho-dów — w granicach około 14 mln zł - przyczyniają się, rzecz jasna, pozostali członkowie RSP. Traktorzyści obrabiaja ponad 280 ha ziemi. z której plony przeznaczane są w pierwszym rzędzie na potrzeby hodowli. Na zewnatrz sprzedaje się tylko niewielkie ilości żyta, rzepaku oraz buraków cukrowych.

W bielskiej gminie rośnie każdym rokiem pula gruntów PFZ. Niedaleko od Zubowa można spotkać odłogi i ścierniska nie tknięte jesienną orka. Spółdzielnia nie ma dużych możliwości przejmowania opuszczonei ziemi, a to z powodu niewystarczających środków pieniężnych na jej zagospodarowanie. Co jednak sadzić o gminnych geodetach, którzy od lipca ubieglego roku wybierają się wskazać 10 hektarów gruntów do użytkowania i wciąż coś staje im na przeszkodzie. Podobno są ca i nie znajdują już czasu na załatwienie drobnej prośby

RSP. Prezes Weremijewicz ciepło mówi o współpracy z biało-stockim "Poldrobem" "na odcinku paszowym", ale już nie-co chłodniej o letnich praktykach tych zakładów, zastosowanych przy odbiorze brojlerów. Latem ubiegłego roku nie przyjęto sporej ilości, tzw. wiejskich kurczaków, powołując się na niezbyt jasne, obiektywne uwarunkowania. Zamiast na lokalny rynek trafily one do Lublina i Rzeszowa, a kilkusekilometrowy

potrzebnie obciążyć koszty produkcji

Jaki będzie ten rok? Spółdzielcy nie bawią się we wróżprzewidują znając swoje możliwości. Na pierwszym miejscu stawiają dalsze umocnienie hodowli drobiu w gospodarczym bilansie. Dlatego m.in. magazyn w Knorozach przerabiają na kurnik dla niosek, aby powiekszyć stado. Starannieisza agrotechnika zastosowana przy uprawie czterech zbóż pozwoli na zwiększenie wydajności z hektara; w rezultacie zostanie przekroczony próg 30 kwintali. Z podziału "czystej" nadwyżki raz przeznaczy się 20 proc. sumy na cele inwestycyjne. Tym sposobem przybliży sie szansa na budowę kilku mieszkań, własnej stacji paliw i pomieszczeń biurowych.

Na marginesie przeglądu

co wykazały

realizacji

badania przeprowadzone przez

KM w Białymstoku. Oto nie-

które stwierdzenia: bierność,

podatność na obce wpływy.

chwiejność postaw, biurokratyzm, pobłażliwość w przy-

padkach łamania zasad etycz-

nych, niedostateczna wiedza

polityczna i ekonomiczna,

Dość często odwiedzam or-

ganizacje partyjne w zakła-

dach pracy naszych woje-

wództw i moge powiedzieć, że

w wielu prawie nic się nie

dzieje. Owszem, odbywają się

rutynowe zebrania, członko-

wie partii są członkami sa-

morządów i to wszystko. O-

żywienie w tych POP zda-

rza się tylko przy okazji

nych, w których z reguly wy-

kazują aktywność zawsze ci

kampanii politycz-

kontroli

lepsze dni.

NIEPAMIETNYCH CZASOW ludzie -lubili konfrontacje. Nie od razu wojny, ale choćby najbardziej pokojowe przeciwstawianie własnego talentu umiejętnościom innych. Czasem było to zmaganie z przyrodą, z jej twardymi prawami ze zwierzetami. Ale o ileż trzeźwiej oceniali swoje moż-liwości starożytni! Do współzawodnictwa stawał ten, który miał rzeczywiście jakieś szanse. Dzisiaj samokrytycyzm jakby opuścił nas trochę, staliśmy sie zadufani w sobie. zatraciliśmy umiejętność odróżniania doskonałego od byle jakiego.

Takie niewesołe myśli opadły mnie w drodze powrotnej z Szepietowa, gdzie przysłuchiwałem się wykonawcom łomżyńskich eliminacji wojewódzkich XIII Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki. Niektórzy z nich sprawiali wrażenie, jakby przed chwila wzięli po raz pierwszy gitarę do reki, a mimo to z niezachwianą wiarą w swoje artystyczne posłannictwo śpiewali o Ali, która "kota ma, a kot na nia...". To wcale nie było zabawne, bo w końcu działo się to na imprezie o randze wojewódzkiej. Myślę, że warto taki "mikrofon dla wszystkich" urządzać najpierw na szczeblu miejsko-gminnym Wszystko co towarzyszyło łomżyńskiemu przeglądowi dzlałało jak trzeba. Joanna Pietrzak z szepietowskiego zarządu ZSMP Janusz Grabiński z Zarządu Wojewódzkiego w Łomży zapewnili doskonale naglośnienie, wikt i transport, ale brakowało kogoś. komu zależałoby na poziomie artystycznym imprezy.

Inna sprawa, że o ów poziom nie tak znów łatwo. Coraz mniej chetnych do grania i śpiewania chociaż co druga świetlica oferuje sprzęt lepszy od tego, jaki (lk) miały do niedawna zawodowe zespoły. Podobnie zresztą jest w woj. białostockim, gdzie zwykle odbywały się eliminacje rejonowe w ośmiu ośrodkach, w których występowało po 7—10 wykonawców. W tym roku odbyły się one już tylko w czterech rejonach, a wśród "pokonanych" znalazł się nawet Bielsk Podlaski, najsliniejszy po Białymstoku rejon. Zdaje się, że dotychczasowa formula OMPP troche jakby przybiakia i Zarząd Główny ZSMP bedzie musiał coś w niej zmienić, aby impreze utrzymać przyżyciu.

A wracając jeszcze do Szepietowa - nailepszym zespołem województwa okazała sie "Polityka" z Łomży, wykonująca reggae w stylu "Israela". Daje się to słuchać, choć nie jestem pewien, czy reggae chwyci jeszcze w tym roku. Zdaje się, że moda na ten styl minęla, podobnie zresztą jak na punka, którego w Sze-nietowie nie brakowało. Z innych wykonawców warto jeszcze wymienić duet z Wysokiego Mazowieckiego, który tworzą: Jolanta Gendzel (śpiew) i Jerzy Wojciechowski (gitara). Zwłaszcza gra gitarzysty robiła niezłe wrażenie (obok perkusisty z "Polityki" był najlepszym muzykiem przeglądu), ale zapożyczony repertuar J. Gendzel nie daje duetowi zbyt dużych szans.

Na początku marca odbędą się w Łomży eliminacje strefowe z udziałem reprezentantów z ośmiu województw. Czy nasi przejdą przez to sito? Życzymy im tego, bo po rozwiązaniu Kasy Chorych zaczynają zapominać o nas w kretiu. kraju.

A przy okazji apeluję do młodych adeptów bigbitowej sztuki, kierując się troską o Alę: uwolnijcie ją od niekulturalnego kota i zaproponujcie jej na przykład podróż do Krainy Czarów. A tam po-dobno można bardzo szybko nauczyć się grać.

JANUSZ PAPAJ

Co nastąpi wcześniej?

Eksplozja rozsadku czy gazu

Mamy jeszcze świeżo w pamięci tragiczne skutki wybu-chu gazu w Łodzi i wiele innych przykrych wydarzeń 'z ostatnich lat, które były skutkiem nieostrożności i lekceważenia zagrożeń przez użytkowników. Niejako przy okazji wyszło na jaw, iż równie groźne okazują się zaniedbania eksploatacyjne dotyczące odbiorników i urządzeń gazowni-

7 E DWA LATA TEMU Lekipa pogotowia wezwana została do budynku przy ul. Sienkiewicza w Białymstoku, bedacego m.in. siedzibą sklepu "Pewex". Stwierdzono, że po oczyszczeniu instalacji gazowej monterzy z administracji zapomnieli po prostu zakręcić kurek i nie wykonali próby szczelności. Piwnice wypełniły się gazem i tylko wyczulone nosy personelu sklepu oraz szybka interwencja gazowników zapobiegły eksplozji.

Niektóre poczynania gospodarzy i administratorów obiektów wyglądają czasem na igranie z ogniem. Lustracje Okregowego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej dowiodły, że wiele kierownictw przedsiebiorstw, instytucji, obiektów użyteczności publicznej nie dysponuje w ogóle grupą fachowców przeszkolonych w obsłudze i konserwa-(lk) zawaleni bardzo poważną p.a- cji tych urządzeń. Należą do gdy nastąpi awaria.

nich - niestety - właściciele wielu restauracji, stołówek zakładowych, a także szkół, przedszkoli i żłobków (!).

Fatalne przykłady beztroski zmusily ministra (w którego gestii pozostają sprawy gospodarki komunalnej) wydania ważnego zarządzenia. Użytkownicy sprzętu gazowego powinni regularnie, w stałych odstępach czasowych, przedstawiać opinie o stanie technicznym własnych instalacii. I oto w ustalonym terminie wezbrała fala próśb, by takimi ocenami zajęli się pracownicy zakładów gazowniczych, którzy są na tyle obciążeni własnymi obowiązkami, że nie podołają dodatkowym. Niestety, raz jeszcze okazało się, że placówki służby zdrowia, oświaty, gastronomii, zakłady przemysłowe i inne nie dysponują fachową kadrą i przypominają sobie o gazie na rozkaz albo wtedy,

Białostocki NOT za sprawa działu szkolenia, we współz ekspertami miejscowego Zakładu Gazowniczego, prowadzi dwa rodzaje kursów. Jeden w zakresie eksploatacji stacji redukcyjno-pomiarowych gazu ziemnego baterii reduktorów domowych oraz usytuowanych na terenie zakładów przemysłowych. Drugi, nieco krótszy, 40-godzinny kurs dotyczy obsługi oraz konserwacji przemysłowych i komunalnych urządzeń gazowych w gastronomii, zakładach i instytucjach.

Te formy szkolenia (szczególnie pierwsza) nie cieszą się oczekiwanym zainteresowaniem, co dowodzi krótko-wzroczności i lekceważenia obowiązków przez gospodarzy i administratorów obiektów, na których ciąży odpowiedzialność za bezpieczne użytkowanie gazu. Nie czekając na nieszczęście przypomnijmy wiec, że pracownicy zaplecza madzorujący sprzęt gazowy oraz instalujący go i konserwujący) winni ukończyć takie szkolenie; muszą znać gazowe abecadło począwszy od właściwości tego paliwa, poprzez zasady postępowania razie awarii, a na szczegółach

technicznych, behapowskich i zasadach gospodarki paliwo-

wo-energetycznej kończąc. W spółdzielczości mieszkaniowej i administracjach domów najszybciej zrozumiano sens tej edukacji warunkującej nasze wspólne bezpieczeństwo, chetnie lub nieco opornie delegując na kursy pra-cowników, którym powierza się wspomniany zakres po-

W gastronomii (choćby reprezentowanej przez placówłem") oraz W kach oświaty wychowania działają ekipy remontowe, konserwatorskie, niekiedy budowlane, ale osób przeszkolonych dodatkowo w obsłudze urządzeń gazowych

brakuje permanentnie. Organizatorzy białostockich kursów przeznaczonych dia osób parających się naprawą. konserwacją i obsługą instalacji gazowych w województwach białostockim, lomżyńskim i suwalskim mogą przygotować wiele grup słuchaczy, Poza zainteresowaniem Huty Szkła "Białystok" i kilku innych jednostek, na razie chet-nych nie widać. Czekamy na

fajerwerk i ofiary w ludziach?

Ciag dalsay se str. 1

Otóż chodniki z fadomskieh płytek, ułożone w Łomzy na ruchliwych ulicach Swierczewskiego czy Sikorskiego, leża już cztery lata i nie widać na nich śladów czasu. Tymczasem inne płyt-ki, pochodzące właśnie z rzemieślniczej produkcji, przypominającej owo klepanie babek z piasku, wykru-szają się już po pierwszych siarczystych mrozach.

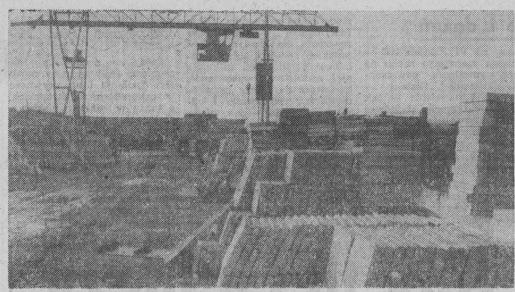
Bo czyż rzemieślnik lub nawet zakład remontowo-bu-dowlany zafunduje sobie labek, czy będzie naparzał 'elementy? On goni za zvskiem. Tymczasem rynek nie jest wybredny. Kupi wszystko; przecież popyt na płytki nie jest zaspokojony nawet w polowie.

ESPERANTA NA WERTEPACH?

W Białymstoku na trwałe elementy chodnikowe czeka niemal całe śródmieście ulice Lipowa i Sienkiewicza, projektowane otoczenie ciągów handlowo-usługowych w tzw. Centrum III, ma wyrosnąć w okolicach u-lic Kardynała Wyszyńskiego, Mazowieckiej, Młynowej. W mieście, w którym ma powstać Światowe Centrum Esperanta, goście z całego globu nie mogą potykać się o wybrzuszone czy wykruszone plytki chodnikowe.

Swoje peregrynacje rozpoczęłam od odwiedzenia pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Białymstoku. Tutaj niespełna dwa lata temu odbyła burzliwa narada z udziałem producentów, na temat "u-zdrawiania" białostockich chodników. Stworzono odpowiedni program, Jednakże dziś urzędnicy nie potrafią powiedzieć, opierając się czywiście na próbach badań wytrzymałościowych, czy nowe płytki są lepszej czy gorszej jakości.

Co bedzie dalej? Nie wiadomo. "Fadom" odżegnuje się wytwarzania. Woje-Przedsiębiorstwo wódzkie Produkcji Materiałów Budowlanych Budownictwa Komunalnego zaoferowało dowe możliwości pozwalają na wyprodukowanie 140 tys. płytek) Zakład Budownictwa i Inwestycji WZGS w Starosieleach woli nie wiec nie oferuje swego towaru na ruchliwe ulice Bia- brzeży czy wylewania łegostoku. Potentaci umywa-



Większość oferowanych płytek nie wytrzymuje ostrych zim, ani większego natężenia

Wyboista droga do gładkich chodników

wiazać, czekajaco na inicjatywę rzemieślników, czy okazjonalnie załatwiając które-muś z producentów ileś ton dobrego cementu i kruszywa,

Nie możemy również pozwolić na to — twierdzi Ryszard Pankiewicz z Otwierdzi Laboratorium kręgowego Drogowego w Kleosinie żeby np. 70 proc. płytek było wytrzymałych, pozostałe zaś — kruche. W praktyce oznaczałoby to sknocenie calego chodnika.

ZADANIE DLA ZESPOLU **PRZEDSIEBIORSTW**

Podstawową sprawą staje się zaopatrzenie w cement pozbawiony dodatków zwiększajacych mase. Jego niedostatspowodowały powszechną "modę" na stosowanie wypełniaczy np. w postaci popiołów. Teraz czysty surowiec produkuje tylko jedna cementownia - "Małogoszcz".

- Zamówiliśmy go w półw ub.r., tylko 40 tys. (zakładowe możliwości pozwalają na dyrektora WPPMBBK, Aleksander Jakimowicz - 1.1 tys. ton. Otrzymaliśmy 400. tym kwartale nie dostaniemy podpadać, ani jednej tony, chociaż rocznie do produkcji płytek, okingów przydałoby się 3 tys.

wraz z otrzymaniem przydziału cementu. Jak go Naileniei cementowozami zaproponowano w Małogoszczy; jest to bowiem surowiec wać tylko do produkcji be-nie workowany. Tymczasem tonowych płytek i obrzeży? w WPPMBBK jest tylko je- Potrzebne jest też odpowieden, w dodatku stary cementowóz. Wysłać go w tak dale-

sie po drodze. Żeby zrealizować zeby zrealizować tylko kwartalny przydział, trzeba byłoby krążyć po Polsce tam i z powrotem kilkanaście razy. Koszt transportu staje się wówczas wyższy od wartości przewożonego towaru.

Dlaczego więc nie dostar-cza się go koleją? Otóż białostocka przesypownia nie jest przystosowana do odbioru cementu bez dodatków. Tu wszystko zsypuje się do "jednego worka"

Ta sama zasada, tylko w innym wydaniu, obowiązuje z konieczności w przedsięz konieczności w przedsię-biorstwach produkcji beto-

Mamy jeden wezeł betoniarski - mówi zastępca dyrektora zakładu w Starosielcach, Witold Ciszewski. -Nie możemy pozwolić na wsypywanie doń to jednego to drugiego rodzaju cementu. by nam bardzo utrudnialo i wydłużało robote.

WPPMBBK i "Fadom" mają również po jednym wę-źle. Ow zespół urządzeń,

Klopoty nie kończą się składający się ze zbiorników kruszywa, cementu, przenośników, dozującej wagi i uwiem dostarczyć do zakładu? rządzeń mieszających kosztuje nie mniej, niż 50 mln zł. zechce go sobie zafundo-

dniej jakości kruszywo. Najlepszy jest grys bazaltowy lub granitowy . Nadaje się też kruszywo pochodzące z zakłaką podróż? Jeszcze rozsypie dów naszego regionu, ale koniecznie płukane. Z jego zdobyciem, zwłaszcza na Białostocczyźnie, też bywają kło-

> Czy programu poprawy trwałości pieszych ciągów mo-że podjąć się jedno przedsiębiorstwo? Raczej nie. Jest to zbyt skomplikowana i kosztowna sprawa. Niezbędne sa więc poczynania międzyzakładowe, prowadzące do porządkowania procesu produkcyjnego począwszy od przesypowni cementu, skończywszy na równym układaniu płytek na dobrze utwardzonym podłożu.

Kto powinien sterować tym przedsięwzięciem? Sądzę, albo kompetentni urzędnicy z magistratu albo powstałe wojewódzkie dyrekcje dróg miejskich.

> ANNA RADZIUKIEWICZ Fot. ZDZISŁAW

Kto zyskuje

Nie wszystkim opłaca się handel alkoholem. Najwięcej zarabiają handlowcy z miejskich organizacji "Społem". Ich zysk wynosi 1,13 proc. od obrotu. Natomiast sklepy "Sa-mopomocy Chłopskiej" (ale tylko monopolowe) przynoszą straty. Sprzedaż alkoholu nie pokrywa bowiem kosztów własnych - przede wszystkim transportu — i zamyka się stratą w wysokości ok. 0,5

W barach i restauracjach jest trochę inaczej. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości o-kreśliła wysokość maksymalnej marży na napoje alkoholowe w wysokości 25 proc. od ceny detalicznej. Tymczasem, jak twierdzą fachowcy z tej branży, koszty własne restauratorów wynoszą ponad 30 proc. Aby więc pokryć straty na konsumpcji alkoholi, restauracje podnoszą marże dań, posiłków i napojów bezalko-holowych. I to sprawia, że Coca-cola kosztuje w restauracji 115 zł, a lampka wina mniej - kilkadziesiąt złotych.



DANUTA WÖJCIK-GÖRAL-SKA — NIEDOCENIANA KROLOWA. Ludowa Spół-dzielnia Wydawnicza 1987, na-kład 50 000 egz., str. 267, ce-

a 600 zł. JAKUB MOWSZOWICZ

JAKUB MOWSZOWICZ
FLORA WIOSENNA. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1987, nakład 50 000 egz.,
str. 238, cena 300 zł.
Przewodnik do oznaczania dziko rosnacych włosennych, pospolitych roślim zielnych.
PIOTR MISIUREWICZ
SYSTEMY MIKROKOMPUTE-ROWE. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1987, nakład 10 000 egz., str. 168, cena 247 zł.

10 000 egz., str. 168, cena 247 zł.

JERZY WITTLIN — POJDZ ZE MNA! DZIENNIK. PA-MIETNIK. TOM 3. Wydawnictwo Literackie 1987, nakład 20 000 egz., str. 335, cena 470 zł. ERICH HONECKER — ARTYKUŁY I PRZEMOWIENIA. Książka i Wiedza 1987, str. 360, cena 400 zł.

JAN GORECKI — PROBLEM ŚWIATOWEGO ROLNICTWA. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1987, nakład 2 000 egz., str. 159, cena 200 zł.

str. 159, cena 200 zł.

Książka zawiera syntetyczne
omówienie oraz ocenę sytuacji w produkcji rolniczej i
produkcji żywności na świecie, zachodzących w tej dziedzinie zmian i tendencji, także
prognoz na lata najbliższe.
(zet)

Noblesse oblige intonacja Polesia

Ciąg dalszy ze str. 1

- Wielu spośród nas, pamięta ze sceny te wszystkie role, wszystkie pani twarze. Ale nie tylko. Wspominam czasy gdy w witrynach przy głównych warszawskich ulicach widniało wiele ogromnych pani portretów.

- Wówczas, gdy gra sie amantki jest sie szalenie en vogue. Role kobiet złych, antypatycznych - co jest na pewno trudną sztuką — nie budzą już takiego zachwytu. Np. Maria Stuart i Dulska — to są dwie różne postacie. Z jednej strony — wielka romantyczna osobowość, z drugiej – wstrętny, okrutny koltun.

- Grala pani i jedna i druga.

— Tak się szczęśliwie — myślę — złożyło, że w drugiej połowie życia zapragnęłam

- Można było przecież ponieść klęskę? - Ryzyko w moim zawodzie jest koniecz-

ne. Trzeba się podejmować ciągle nowych, różnorodnych zadań. Inaczej nie ma wyjścia Chociaż — nie przeczę — było mnóstwo wąt-pliwości. Np. moja mama nie poszła na premierę "Moralności pani Dulskiej" twierdząc, że ta rola może zniweczyć całą moją legendę, całą karierę. A tymczasem sztuka nie schodziła z afiszów przez pięć lat. - Czyli: grała pani prawie wszystko.

- Tak, ale aktor do końca życia będzie

czuł pewien niedosyt. Może dlatego pisze również wiersze... - Interesuje mnie także proza. Póki co jednak wydaję już czwarty tomik poetycki pt.

- Kiedy się ukaże?

Kto to może wiedzieć. - Wiemy natomiast, że pisala pani naj-

pierw "do szuflady"...

— I owszem. Ale w pewnym momencie gdy w teatrze było gorzej — ośmieliłam się pokazać te wiersze Jarosławowi Iwaszkiewiczowi. Zaakceptował. "Czytelnik" wydał. Pamiętam, jak autentycznie drżałam, idąc pierwszy raz po schodach tego wydawnictwa, gdyż sądziłam, że na pewno będą mnie przepytywać... z gramatyki

Słowem typowe obawy i rozterki debiutantów. Jednak — co wynika nie tylko z naszej rozmowy — nie ulegała pani specjalnie ani zbytnim frustracjom ani zniechęce-

— Ja się po prostu nigdy w życiu nie nudziłam, co nie oznacza wcale, że było ono usłane różami. Kiedy jednak kobiety mówią dam, że same sa sobie winne.

- Wiec co pani radzi? - Pracować. Zadna kobieta nie powinna tylko zmywać garów. Tego i tak nikt nie zauważy, ani nie doceni Powinna zajmo-wać się tym, co ją naprawdę interesuje.

- Ja to oczywiście popieram. Popiera to także wiele innych pań. Tylko przecież nie wszystkie. Od warunków to wszakże zależy. - Ale też od wzorców. Mnie podobają się np. kobiety-lotniczki albo Margaret Thatcher.

- Kiedy to już prawie mężczyźni! - Margaret Thatcher? Wcale nie. To prawdziwa dama. Jak ona dba o siebie, jaka jest

szykowna, elegancka! Pozwoli pani inne przykłady: Indira Gan-- Z Indira Gandhi zetknęła się pani oso-

biście, podczas oficjalnej podróży z ówczesnym premierem Józefem Cyrankiewiczem do

- Była wspaniałym politykiem i czarującą kobietą. Wspominam ją zawsze z naj-większym szacunkiem i uznaniem. - Słowem - górą kobiety!

- Tak, bo dla mnie np. jeśli jest mężczyzna — to dobrze, jeśli go nie ma — to drugie dobrze. Sama przecież od dawna już potrafię decydować o swoim losie, egzystencji, tzw.

- Wspaniale! Tylko, że mit gwiazdy, która jest pani bezsprzecznie już od zarania swojej kariery, wcale nie ujawnia tych cech. Raczej ukrywa.

- A Marlena Dietrich. Niegdyś gwiazda pierwszej wielkości. Żadna tam krucha istotka. Wręcz przeciwnie, konkretna, zimna. wyrachowana i madra zarówno w prowadzeniu swojej kariery artystycznej, polityce (bo i tą dziedziną się zajmowała), postępowaniu z mężczyznami i własną rodzi-

- Proszę zauważyć, że coraz mniej dzisiaj gwiazd. Do tego stopnia mało, że ludzie za nimi tesknią. - Pewnie dlatego, że na ulicach mają dość

szarzyzny. Przynajmniej na scenie, bądź e-kranie chcą widzieć kobiety atrakcyjne, - Dzisiaj nam to pani cudownie udowod-

nila. - No cóż, noblesse oblige.

— Dziękuję za rozmowę.

przyszłości

LUDMILA CHALECKA-POŁOCKA

wymaga określonych nakła-

dów akumulacyjnych. Bliższa

analiza środków przeznaczo-

nych na inwestycje w latach

ubiegłych i w najbliższej

stwierdzenia, że nadanie pol-

skiej gospodarce znamion no-

upoważnia do

EKONOMIA dla wszystkich

Restrukturyzacja gospodarki

ZDEFINIOWANIE struk- Inna, bardzo ważną cechą gdyż praktycznie powielany przekształceń strukturalnych jest – z niewielkimi tylko ko-

nym ich czynnikiem są nowe powodują, iż zmienia się cha-rakter procesów produkcyj-mysł maszyn cieżkich włó-mysł maszyn cieżkich włónych (np. zastępowanie pracy ludzkiej maszynami), pojawiają się nowe środki i przed- krajów, nioty pracy, a także inne po-trzaby ludzi

Cecha' zmian zachodzących w wyso- tychczasowe procesy adaptako rozwiniętych krajach kapi- cyjne (podejmowane zarówno talistycznych jest m.in. odcho- w latach siedemdziesiątych dzenie od tych kierunków pro- jak i w obecnej dekadzie) dukcji i sposobów wytwarza- trudno uznać za wystarczajania, które chłoną zbyt wiele ce. Wprost przeciwnie surowców, materiałów, energii spodarka nasza jest nieefekczęsto pracy ludzkiej. Mody- tywna, charakteryzuje fikacje wywołują zmianę dy- wciąż wysokim udziałem galęnamiki i struktury gałeziowej zi materiałochłonnych. produkcji, przyspieszają pro- struktura produkcji drastyczcesy modernizacji i unowo- nie odbiega od potrzeb spocześniania gospodarki, a w łecznych i produkcyjnych; pokonsekwencji zwiększają i u- głębia nierównowagę i utruddoskonalają potencjał produk- nia przełamywanie stagnacji.

szczególnych elementów wcho- jest zmiana udziału przemysłu, rozbieżność stanowisk, co do w skład gospodarki usług i rolnictwa w tworzewzajemne powiązania niu dochodu narodowego (coniedzy nimi.

Struktura gospodarki podega ciągłym zmianom. Głów-ega ciągłym zmianom. Głów-rzy jednoczesnym odchodze-nym ich czynnikiem sa nowe techniki i technologie, które nych (węglowy, stalowy, hutmysł maszyn ciężkich, włó-

> do zmieniających się waruncharakterystyczną ków międzynarodowych. Do-

kienniczy).

wej w sposób jedno- jest szybki wzrost gałęziowe- rektami — ukształtowany w znaczny stwarza wiele proble- go podziału pracy, kooperacji przeszłości jej gałęziowo-branmów. Najczęściej pojęcie to przemysłowej, handlowej, u- żowy model. określane jest jako układ po- sługowej etc. Skutkiem tego Niezależnie od tego istnieje

dróg i metod przebudowy struktury polskiej gospodarki. przekształceń, druga zaś wyraża pogląd, że przedsiębiorstwa - działające zgodnie z wymogami reformy i zasada trzech "S" - same podołają temu wyzwaniu.

Polska, jak wiele innych Zjawiska dotyczące niezbyt trafnej polityki alokacyjnej niemożność przyjęcia konsekwentnej polityki strukturalnej opóźniają proces mo-dernizacji polskiej gospodarki, powodują nieefektywne wykorzystanie istniejących - i to znacznych - zasobów materialnych i osobowych. Tym samym stwarzają niebezpieczeństwo zepchnięcia polskiej gospodarki na peryferie światowego systemu gospodarczego. W naszym wspólnym interesie leży jak najszybsze przełamanie tych niekorzystnych trendów. **ZBIGNIEW EJSMONT**

PTE

Obfitość owoców 2 tys. zł

Po latach obfitości na rynku owoców nie łatwo pogodzić się obecnie z ich niedostatkiem; dotyczy to zwłaszcza jablek sprzedawanych nach jak pomarańcze. W najbliższych latach nie można jednak oczekiwać wyraźnej poprawy. Powrót do ponownej obfitości owoców na rynku - jest możliwy jak twierdzą sadownicy najwcześniej za 8 lat. Tyle bowiem czasu potrzeba odrobienie strat w sadach spowodwanych przez niezwykle mrożną zimę 1986/87 (kiedy to wymarzło ok. 29 mln drzew, w tym 17 mln jabło-

Na wykarczowanie wymarznietych drzew, zrekultywowanie ponad 70 tys. ha sadów i ponowne zasadzenie mlodych drzew potrzeba czterech lat; tyleż samo na doprowadzenie nowych sawcześniej więc w 1996 r. można bedzia dukcję owoców do ok. 2,8 mln tu technicznego. (P)

ton, w tym jabłek - 2 mln ton i to pod warunkiem, że zdoła się wygospodarować na ten cel ponad 150 mln zl mln podkładek do wyhodowania drzewek owocowych,

głównie jabłoni. Jeżeli nie będzie importu podkładek drzewek owocowych - okres odbudowy sadów przedłuży się co naj-mniej o 2 lata. Podjęto wszelkie możliwe środki dla przyspieszenia odbudowy i modernizacji sadów. Uruchomiono kredyty oraz zakup sprzętechnicznego do karczowania wymarzniętych drzew rekultywacji gruntów w

fachowa i techniczną gospodarstwom sadowniczym. Największym problemem wygospodarowanie środków dewizowych na import nie tylko podkładek drzewek wocowych, ale także środków ochrony sadów przed chorobami i szkodnikami oraz nie wytwarzanego w kraju sprzę-

sadach. Zapewniono pomoc

za dobe

Mieszkańców Wrocławia zbulwersowała wiadomość, że od 1983 r. nie uległy zmianie ceny za pobyt w Izbie Wy-trzeźwień. Za jedną dobę "pacjent" płaci 2 tys. zł, a faktyczny koszt pobytu jest kilkakrotnie wyższy. . Tak więc placówkę tę a raczej jej "pacjentów" hojnie wspomaga dotacjami... budżet mia-

Profilaktyka i AIDS

Najskuteczniejszą bronią w walce z AIDS jest obecnie profilaktyka. W polskiej ewidencji znajduja sie 52 osoby u których stwierdzono prze-HIV. Dotychczas ciwciała przebadano testami ponad 450 tys. osób, w tym 400 tys. krwiodawców. Do połowy br. przebada się dalsze 1,5 mln osób. Od 1 października ub.r. każda pobrana krew jest badana odpowiednimi testami, nie grozi więc nam zakażenie podczas pobierania krwi. (P)



wie Trybunalskim od 1984 roku nie korzystają z kredytów bankowych i spełniają trzy warunki reformy. Widać tu samorządność, samodzielność i samofinansowanie. II etap reformy charakteryzować się będzie znaczną dynamiką wzrostu produkcji; w br. zakłada się jej wzrost o 14 proc. w stosunku do roku ubieglego. Stanie się tak dzięki uruchomieniu szwalni eksportowej, która dostarczy 700 tys. wyrobów dziewiarskich o wartości 1 mld złotych. Nowa szwalnia spowoduje czterokrotny wzrost eksportu. NA ZDJĘCIU: Irena Basa obsługuje przedzarkę bezwrze-

cionowa BD-200.

CAF - A. Zbraniecki

gionalne i światopoglądowe

opłotki, wartościowania świa-

ta i ludzkich zachowań przy

użyciu uniwersalnych kryte-

riów i katalogów wartości.

Zmusza ona także do posta-

wienia pytania o możliwość

nawiazania konstrukcyjnego

dialogu pomiędzy odmiennymi

systemami wartości. Chodzi tu

zwłaszcza o ich religijną i

świecką postać.

Cegły przyszłości

Nie tylko w Polsce przez wieki w modzie była zwykła cegła, aby później w budownictwie przejść na tzw. wielką płytę betonową. Nie tylko u nas, ale i w wielu innych państwach specjaliści doszli do wniosku że, beton, choć tańszy w budowie, jest w sumie nieopiacalny, gdyż nie trzyma ciepła w miesz-Stad też w wielu państwach

powrót do starej cegły. Rów-

nież we Francji. Tu jednak

wymyślono rzecz prostą, a to podobno jest najtrudniej. O-

płyty. Mają po trzy metry długości i szerokości. Montu-je się je podobnie, jak wielkie płyty betonowe. Wielkie płyty ceglane mają olbrzymią przewagę nad be-tonowymi. Trzymają ciepło i

tóż zaczęto produkować wiel-

kie cegły. Są one, ale wiel-

kości wspomnianej wielkiej

Wielka cegła, wymyślona we Francji, robi karierę i w innych państwach Europy Zachodniej. (P)

nie zagrażają zdrowiu czło-

Syntetyczny olejek różany

Specjaliści z Naukowo-Badawczego Instytutu Upraw Pińsku Oleikodainych (Białoruś) otrzymali syntezy aromat olejku różanego ze szczepu mikroorganizmów, wykorzystywanych przy produkcji jednej z witamin paszowych w tutejszych biochemicznych.

Szczep ten wydziela substancje przypominające zapach kwitnącej róży. Otrzymano już pierwszą doświadczalno--przemysłową partię olejku różanego, która została przekazana do oceny producentów perfum z Moskwy i Rygi. (PAP-APN)

A itomatyczny system wentylacji

Specjaliści z Instytutu Mechaniki Górskiej AN Gruzji opracowali system automatycznej wentylacji tuneli drogowych. Ustaliw-zy wzrost stężenia substancji zanleczyszczających, przyrządy auto-

Swiat współczesny stoi w obliczu kryzysu wartości. Jak zauważa prof. Bogdan Suchodolski, "kryzys systemu wartości, zwłaszcza jeśli idzie o wartości takie, które by mialy organizować powszednie życie ludzi, jest nie tylko zjawiskiem specyficznie polskim, ale kryzysem ogólnoświatowym, chociaż nam najbardziej dolega... Ilekroć zatem mówimy o cywilizacji globalnej, to próbujemy ją interpretować na podstawie planu tzw. nowego ładu gospodarczego. Jednak dość powoli posuwamy się na tej drodze, jeśli w ogóle się posuwamy. Myślę, że jedną z przyczyn tej powol-

ności jest okoliczność, iż nowego ładu gospodarczego nie da

się zaprowadzić bez nowego ładu kulturalnego i moralnego.

Jaki natomiast powinien być ten nowy ład kulturalny i mo-

ralny — tego właśnie nie potrafimy określić".

prof. B. Suchodolskiego można by uzupełnić stwierdzeniem. iż wynika także z pluralistycznego charakteru współczesnych społeczeństw — w tym również polskiego. Chodzi tu zwłaszcza o pluralizm w sferze uznawanych wartości, manifestujących się wielkościa systemów moral-nych i światopoglądowych. Różne systemy wartości występują "obok siebie", prowadząc często do wzajemnych kontrowersji. Zdarza się nawet negowanie wielu tradycyjnych wartości, co może prowadzić do rozchwiania postaw moralnych. Na szczególną uwagę zasługują sytuacje, w których mamy do czynienia z kryzysem wszelkich wartości - religijnych i laickich. Sytuacja taka jest klopotliwa zwłaszcza dla ludzi, którzy zmuszeni są dokonywyborów wartości wad przede wszystkim moralnych. Nie bez racji upowszechnia

Problem podniesiony przez (sie przekonanie, że kryzys ten jest ściśle zwiazany właśnie z podważeniem humanistycznej struktury wartości. Sposobów zaradzenia wzrastającej degradacji naturalnego środowiska należy szukać w sferze wartości a nie wyłącznie w działaniach o charakterze techniczno-technologicznym. Należy zgodzić się z o-piniami, które słusznie twierdzą, iż człowiek, który w ciągu ostatnich dwu stuleci był nastawiony na zdobywanie świata, dziś musi zastanawiać się nad sobą, sensem swego życia, zmianą swych postaw i zachowań, jeżeli owo zdobywanie świata nie ma prowadzić do moralnego i fizycznego wyniszczenia człowieka. Wszystkie niemal problemy społeczne, gospodarcze, polityczne, cywilizacyjne, i techniczne - sprowadzają się do postulatu moralnego odrodzenia i przemiany człowieka.

Stad też wynika potrzeba

cy dyskusji w Budapeszcie wyjścia poza nacjonalne, repierwszego spotkania katolic-

Chrześcijańskie wyobrażenia sensu i wartości życia pozostają pod wpływem wierzeń religijnych. Te zaś rzutują bezpośrednio na pojmowanie wartości, które powinny decy-

ko-marksistowskiego — zgodni

byli, iż niezbędne jest w ży-

ciu społecznym przywrócenie

właściwego miejsca wartoś-

Wartości

Dominującą tendencją jest dziś szukanie przez chrześcijan i marksistów wspólnych płaszczyzn i wypracowania humanistycznych systemów wartości. Jednym z przykładów jest budapeszteńskie spotkanie filozofów katolickich i marksistowskich, które odbyło się w grudniu 1986 r., czy też niedawny Ogólnopolski Zjazd Filozoficzny w Krakowie. Głównym przedmiotem tego forum były sprawy wartości moralnych. Te zaś odnoszą się do sytuacji zachowań człowieka. Uczestni-

w życiu codziennym. Etyczne nakazy pobożności układają się na listę norm, których treści są różnorodne.

Podstawowym odniesieniem postaw wierzącego jest Bóg i Wieczność. Ten religijny punkt odniesienia działań człowieka pociąga za sobą określony stosunek do działań doczesnych wymagając prowadzenia życia zgodnego z przykazaniami bo-

Odrzucając religijny motyw takiego właśnie postępowania, marksista łatwo odnajdzie w

nim wartości, które są wspólne wszystkim opcjom światopoglądowym i z tej racji są pożądane w naszej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Pracowitość, uczciwość i sumienność w wykonywaniu powierzonych obowiazków jest wartością moralną o wymiaogólnoludzkim względu na intencje, jakimi kierują się ludzie tak postępujący. Te wartości i wzorce postepowania uzyskały parcie II Soboru Watykańskiego. Zwraca na nie uwagę papież Jan Paweł II w nauczaniu społeczno-moralnym.

Proces zmian strukturalnych

Postęp, pokój, sprawiedliwość, praca itp. — są to war-tości, które również zyskują wysoką rangę w twórczości myślicieli katolickich i marksistowskich. Pozycje obu tych filozofii są zbieżne. Filozofowie katoliccy i marksistowscy sa zgodni, że wartości materialne, które są wytworami ludzkiej pracy, nie mogą posiadać charakteru autonomicznego w stosunku do wartości osobowych. Oznacza to, że wytwory ludzkiej pracy maja służyć jako narzędzia do rozwoju człowieka, a nie jako cele same w sobie.

Katolicyzm i marksizm są przeciwne pazernej pogoni za dobrami materialnymi, ze szkodą dla rozwoju osobowości ludzkiej. Wystarczy powołać się tu na homilię i przemówienia Jana Pawła II, w

których piętnuje on zachodni styl życia, kształtowany mechanizmami rynku kapitalistycznego, dla którego człowiek jawi się wyłącznie jako producent i konsument... i nic poza tym. Współczesna aksjologia katolicka ujmuje pokój kontekście nadrzędnych wartości religii chrześcijańskiej, a marksizm widzi go przez pryzmat społecznych politycznych uwikłań współ czesnych społeczeństw ludz-

Wspólna dla obu orientacii

filozoficzno - światopoglądowych jest troska o wycholudzkości do pokoju Dla katolików i marksistów wspólne jest więc przekonanie, że los ludzkości znajduje się w rekach samych ludzi że wartości humanistyczne są osiągalne - pod warunkiem, że sam człowiek będzie chciał wartości te upowszechniać w swym jednostkowym i społecznym i międzynarodowym życiu. Takie też hasło przy świeca działalności Towarzy stwa Krzewienia Kultury Swieckiej, które pragnie być kontynuatorem tradycji pol skiej tolerancji światopogladowej oraz myśli racjonalistycznej, dla której człowiek pozostawał zawsze wartościa

JAN DEBOWSKI



POSIADACZY POJAZDÓW MECHANICZNYCH

Oddział Wojewódzki PZU w Białymstoku w uzupełnieniu ukazujących się w ostatnim czasie informacji na temat ustawowych ubezpieczeń komunikacyjnych przypomina niniejszym, iż posiadacze pojazdów niezarobkowych podlegających, ze względu na okres używania i rodzaj pojazdu, ubezpieczeniu w pełnym zakresie w dalszym ciągu będą mogli zwolnić się z ustawowego ubezpieczenia auto-casco poprzez opłacenie składki w Inspektoracie za ograniczony zakres ubezpieczenia i złożenia na blankiecie przekazowym oświadczenia o rezygnacji z ubezpieczenia AC w terminie do 31 stycznia roku, za który opłacana jest składka.

Zainteresowani rezygnacją z ubezpieczenia auto-casco w roku bieżącym powinni zgłosić się w podanym terminie (najpóźniej 1 lutego 1988 r. – ostateczny termin opłaty składki umożliwiający rezygnację z ubezpieczenia AC w tym roku) z odcinkiem opłaty składki za rok 1987, do miejscowego Inspektoratu PZU właściwego dla ich miejsca zamieszkania.

Dotyczy to również posiadaczy, którzy zrezygnowali z ubezpieczenia auto-casco na rok 1987 i chcą przedłużyć rezygnację na rok 1988.

Prawo do zwolnienia się z ubezpieczenia AC nie przysługuje posiadaczom pojazdów zarobkowych.

Procedura opłacania składek przez pozostałych posiadaczy z terenu województwa będzie podobna jak w latach ubiegłych, tzn. na przełomie miesiąca lutego i marca inspektoraty PZU będą wysyłały posiadaczom odpowiednie blankiety przekazowe z naliczona składka.

Pragniemy w tym miejscu podkreślić, że rezygnacja z ubezpieczenia auto-casco oznacza pozbawienie się ochrony ubezpieczeniowej za szkody w pojazdach powstałe z własnej winy, jak również wskutek m.in. kradzieży, pożaru, wybuchu, huraganu, gradobicia, powodzi, uszkodzenia pojazdu przez osoby trzecie.

Dlatego też rezygnacja z auto-casco może okazać się dla właściciela pojazdu niezbyt trafnym rozwiązaniem o czym przekonało się już wielu posiadaczy zmuszonych do pokrycia kosztów naprawy we własnym zakresie.

Ponadto w razie zrezygnowania z ubezpieczenia AC przez posiadacza samochodu osobowego 20% (30%) obniżka składki za bezszkodowy przebieg ubezpieczenia nie przysługuje, gdyż dotyczy ona wyłącznie samochodów osobowych ubezpieczonych w pełnym zakresie, a ponowne uprawnienia do tej obniżki nabywa posiadacz po upływie kolejnych dwóch (czterech) lat kalendarzowych ubezpieczenia tego samochodu w zakresie pełnym, jeżeli nie spowoduje wypadku w tym okresie.

Przypomnieć należy, iż pełny zakres ubezpieczenia tj. odpowiedzialności cywilnej (OC), następstw nieszczęśliwych wypadków (NW) i auto-casco (AC) dotyczy samochodów osobowych używanych w celach niezarobkowych do 15 lat oraz niezarobkowych do 15 la robkowych autobusów, samochodów ciężarowych, ciągników i wszelkiego rodzaju przyczep (naczep) do pojazdów używanych do 10 lat. Okres używania pojazdu liczy się od 31 grudnia roku, w którym pojazd został wyprodukowany. Pojazdy o dłuższym okresie użytkowania oraz motocykle i motorowery objęte są ubezpieczeniem ustawowym wyłącznie w zakresie ograniczonym (OC, NW).

W pełnym zakresie, bez względu na okres używania, ubezpieczone są pojazdy

Poniżej podajemy aktualną — obowiązującą od 1 stycznia 1988 roku taryfę składek dotyczącą pojazdów osób fizycznych i jednostek gospodarki nie uspołecz-

nionej wprowadzoną rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 24 grudnia 1987 r.

Składka roczna w złotych za ubezpieczenie samochodów osobowych.

Poz. Pojemność skoko- ta- wa silnika w ccm*)	Zakres uber		zpieczenia ograniczony (OC, NW) III	
yfy	1		- 111	
do 900 oraz osobowe o na- pędzie elektrycznym	12 000	16 000	6 000	8 000
2. 901—1250	18 000	24 000	9 000	12 000
3. 1251—1500 **)	22 000	32 000	11 000	16 000
4. powyżej 1500	34 000	44 000	17 000	22 000

 dla samochodów z silnikiem typu rotacyjnego przyjmuje się faktyczną pojemność pomnożoną przez dwa

**) - w tym również samochód marki Warszawa oraz samochody osobowe FSO, 125p i Polonez o pojemności silnika do 1600 ccm.

I i III - samochody produkowane w państwach członkowskich RWPG i Jugosławii

II i IV - samochody produkowane w innych krajach.

Składka roczna w złotych za ubezpieczenie innych pojazdów niż samochody osobowe.

Poz ta- ryf	Grupa pojazdów według ładowności	Zakres ubez pełny (OC, NW, AC)	ograniczony
5.	Autobusy i przyczepy autobusowe	60 000	30 000
6.	Samochody ciężarowe o ładowności do 2 t, samochody ciężarowo-osobowe oraz mikrobusy*)	14 000	7 000
7.	Samochody ciężarowe o ładowności ponad 2 t oraz ciągniki samochodowe siodłowe i balastowe	22 000	11 000
8.	Samochody specjalne (pojazdy konstrukcyjnie przezna- czone do innego celu niż przewóz osób i ładunków) oraz samochody ciężarowe o napędzie elektrycznym	10 000	5 000
9.	Przyczepy ciężarowe o ładowności do 400 kg i jedno- osiowe oraz zarejestrowane wozy konne, przystosowane do ciągnięcia przez ciągniki	1 200	600
0.	Przyczepy specjalne (w tym kempingowe) oraz przyczepy ciężarowe o ładowności do 2 t z wyj. przyczep wym w pozycji 9	2 500	1 200
11	Przyczepy ciężarowe o ladowności ponad 2 t oraz na- czepy	3 000	1 500
12.	Ciągniki (z wyj. ciągników wym. w poz. 7)	3 000 .	1 500
13.	Motocykle dwukołowe i trzykołowe, wózki inwalidzkie z wyj. wym. w poz. 14		1 500
14.	Motorowery, wózki inwalidzkie o poj. silnika do 50 ccm		800

K 160-1

KO	I. Annie W	współczucia ktoruk
z powo	du zgonu	
	MATK	1 principles

współpracownicy z POLSUR-WISU. k 248-1

Wyrazy szczerego współczucia kol. kol. Bożenie

Orzechowskiej i Jadwidze Kędzierskiej powodu zgonu

OJCA

składają:

dyrekcja i współpracownicy Biura Projektów Budownic-twa Wiejskiego w Białymstoku. k 256-1

Tow. Janinie Ławeckiej Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

skladają:

współpracownicy Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Węgorzewie. k 261-1 Wyrazy glebokiego współczucia kol. Józefowi Matoszko powodu zgonu

MATKI

składaja:

dyrekcja oraz współpracow-nicy BPIS.

k 257-1

inż. Tadeuszowi Chwiedziowi

dyrektorowi Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

ZONY składają:

dyrekcja i pracownicy Biu-ra Projektów Budownictwa Komunalnego w Białymstok 224-1

Wyrazy glębokiego współczucia kol. mgr Helenie Romańczuk

MATKI składają:

z powodu śmierci

dyrekcja i współpracownicy Zespołu Płacówek Opiekuń-czo-Wychowawczych w Biag 228-1

RÓŻNE

"NYSE" zamienie na skrzynio-wego "Żuka" Augustów, tel. 23-55 (po 15). UŻYWANA lodówkę, telewizor i maszynę do szycia – sprzedam. Fasty 102 m 2.

TRELINKE rozbiórkowa – g 182-1 pię. 751-643. DOM piętrowy w stanie suro-wym (działka 2 ha) — sprzedam. Zambrów, Białostocka 28.

W SOKOLCE 2 ha ziemi z bu-

CZYNNY tartak z placem, urządzenia techniczne, zapiecze bardzo dobre, siedlisko, dom, budynek oraz 2 ha ziemi ornej sprzedam. 17-317 Dolubowo, tel. 84, Kozłowski.

dynkiem gospodarczym, możli-wość zamieszkania i działalności ogrodniczej – sprzedam. Wiado-mość: Białystok, ul. Sikorskiego

g 172-1 sprze

GOSPODARSTWO roine (9 ha) z budynkami i domem — s dam. Rekle 8, gm. Krypno, białostockie.

Wyrazy żalu i szczerego współczucia

ZONIE I RODZINIE

Witolda Krahla

długoletniego pracownika, byłego Wiceprezesa ds. Handlu, kierownika WWGiRP, zasłużonego działacza samorządowego i związkowego, odznaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Oda Polski

składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd, POP, Zw. Zawodowe oraz pracownicy GS w Dąbrowie Białostockiej.
k 254-1

Wyrazy głębokiego współczucia inż. Tadeuszowi Chwiedziowi

Dyrektorowi WGKiM UW w Białymstoku powodu zgonu

ZONY składaja:

dyrekcja i pracownicy WPPMBBK w Białymstoku. k 247-1 Wyrazy szczerego współczucia mar Hannie Sapiegin

OJCA

Zarząd i pracownicy Od-działu Polskiego Związku Głuchych w Białymstoku. k 245-1

USLUGI

*) - za mikrobus uważa się autobus, o liczbie miejsc siedzących od 10 do 15.

OŚRODEK Informacji Usługowej ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — pel-na informacja o wszystkich u-sługach. TELENAPRAWA. 234-13, Zamaj

TELENAPRAWA. 412-328. g 5440-0

LOGOPEDA dypl. mgr Irena Haluszczak. Berlinga 40/66. Wtorki 14-16.

PRALKI automatyczne, lodówki,

Wyrazy szczerego współczucia kol. Danucie Rogozińskiej z powodu śmierci

OJCA składają:

dyrekcja oraz pracownicy PHS O/W w Białymstoku. k 242-1

Wyrazy głębokiego żalu i współ-

kol. Jerzemu Filipiukowi z powodu zgenu

MATKI

składaja: dyrekcja, POP, NSZZ współpracownicy PEUiM Białymstoku. k 241-1

zamrażarki — naprawa. 510-925, Zdanowicz.

CZYSZCZENIE dywanów, cerek. Kaftański, 415-429. tapig 147-0 GAZOWE naprawy. 414-633 Józe-fowski. g 106-0 MONTAZ boazerii. 332-26. Kulesza. ZALUZJE, drzwi harmonijkowe,

suszarki, tapicerka, zabez nia drzwi. Rozenfeld, Ki skiego 21/4, 419-058. g 5445-00 BAROKOWE Ślusarstwo, ogrodzenia, kraty, balustrady, drzwiczki kominkowe. Wojdakowski. Dojlidy Górne, Zagumienna 48 A.

UKŁADAM parkiet, moza boazerię. L. Bielecki, 750-270. mozaikę, g 186-1

GARAZE, haki holownicze, kra-ty, ogrodzenia, kotły. 284-77, Bie-lawski, Scianka 31A. KUPNO-SPRZEDAŻ dów. Zniżka w opiacie wej! Automobilklub Lenina 19, 418-500.

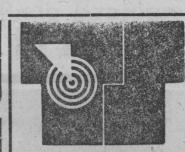
Wyrazy szczerego współczucia RODZINIE

Jana Danika

składają:

powodu zgonu

Zarząd oraz pracownicy GS "SCh" w Gródku. k 255-1



P.P. **TOTALIZATOR** SPORTOWY ORGANIZUJE

TOTALIZATOR SPORTOWY

SPECJALNE ZAKŁADY JUBILEUSZOWE

w dniu 23 stycznia 1988 r. Typujemy 5 z 45 – kupony 5-zakładowe Nieograniczone wygrane pieniężne! Atrakcyjne wygrane rzeczowe:

5 samochodów osobowych POLONEZ 7 samochodów osobowych FSO 125p

15 samochodów osobowych Fiat 126p FL 6 magnetofonów FINEZJA z zest. kolumn

Zagraj! Miliony czekają! Zyczymy wysokich wygranych I

k 154-1

Obrona pracy doktorskiej

W dniu 27 stycznia 1988 roku o godz. 10 w Akademii Medycznej w Białymstoku (Sala Klubowa Domu Studenta Nr 2 przy ul. Lubinieckiego 3) odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej

lek. KRZYSZTOFA TYTMANA pt.: "Zachowanie się miedzi i ceruloplazminy we krwi chorych na zesztywniające zapalenie stawów kręgosłupa leczonych D-penicylaming"

Promotor: prof. dr hab. Krystyna Bernacka (Praca do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB). k 187-1

PRZEDSIEBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO "BUDOSTAL-4" Dabrowa Górnicza Glówny Plac Budowy Huty "Katowice"

zatrudni

inżynierów i techników budowlanych na stanowiska: kierowników budów

 maistrów budowy techników budowy

specjalistę ds. kosztorysowania i przygotowania produkcji

specjaliste ds. normowania techników geodetów

Przedsiębiorstwo zatrudni pracowników na stanowiska robotnicze we wszystkich zawodach budowlanych oraz pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodach budowlanych:

procowników straży przemysłowej absolwentów szkól zawodowych

Pracownikom zapewniamy:

wysokie zarobki wg Zakładowego Systemu Wynagradzania (maksymalna stawka na stanowisku robotniczym do - 150 zl/godz. plus premia regulaminowa)

wysokie nagrody z podziału zysku

dodatki za wysługe lat i nagrody jubileuszowe

odprawy emerytalno-rentowe zakwaterowanie w hotelach pracowniczych

wczasy pracownicze w miejscowościach o dużych

walorach wypoczynkowych możliwość wyjazdu na budowy eksportowe

przy naszym Przedsiębiorstwie funkcjonuje Spółdzielnia Mieszkaniowa, poprzez którą istnieje możliwość niedługiego wyczekiwanio na mieszkanie.

Chetnych zapraszamy do składania ofert w Dziale Zatrudnienia, Plac i Szkolenia w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń, tel. 64-15-10 lub 62-44-34, nr centrali 64-17-11 wewn. 154 lub 429.

k 1-0

Rejon Energetyczny Łapy prze prasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej ja kie wystąpią w miejscowościąch;

— Nowosady I, II, Pasynki, Zagruszany, Żuki, kol. Krynickie w dniu 19.01.88 w godz. 7—15,

— Józefowo od dnia 19.01.88 od godz. 7 do dnia 21.01.88 do godz. Powyższe przerwy podyktowane są modernizacją urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel.

Co, gdzie, kiedy?

W BIALYMSTOKU

Teatry - nieczynne. KINA

"Pokój" — "Mona Lisa", prodago (od. lat. 18), godz. 11, 13, 15, 17, 19. Seans nocny. "Pożegnanie z Afryką", prod. USA (od. lat. 18), godz. 22. "Ton" — "Po godzinach", prod. USA (od. lat. 18), godz. 10.30, 13, 13.0, 17.45 i 20, Seans nocny. "Łuk Erosa" prod. poisk. (od. lat. 18) godz. 22. "Syrena" — "Czy leci z nampiot", prod. USA (od. lat. 12), godz. 10.30, 13, 15.30, "Nadzór", prod. poisk. (od. lat. 18) godz. 17.45 i 20 (ostatni dzień). "Forum" — Kino Lektur Szkolnych: "Nad Niemnem" cz. I—II, prod. polsk. godz. 9. DKF "Gag" — projekcja klubowa. godz. 17.30.

KINA W WOJEWODZTWACH BIALOSTOCKIM

Bielsk Podlaski - "Harfa mańska", prod. jap. (od lat 15).
Dabrowa Białostocka — "Maska-rada" prod polsk. (od lat 18).
Hajnówka — "Prywatne śledz-two", prod. polsk. (od lat 18).
-Król Stefan" prod weg. (od lat 12). LOMZYNSKIM

Lomża "Millenium" — "Obywatel Kane", prod. USA (od lat 15).
"Lampart". prod. włosk. (od lat
15). "Cudowne dziecko", prod.
polsk.-kanad. (bo), godz. 10, 12.
Grajewo — "Mona Lisa", prod.
ang. (od lat 18)
Kolno — "Critters". prod. USA
(od lat 12)
Zambrów — "Między ustami a
brzegiem pucharu", prod. polsk.
(od lat 15).

SUWALSKIM

Suwaiki "Baityk" — "Magnat", prod. polsk. (od lat 18). "Labityni" prod. ang. (bo). Elk "Orzel" — "Christine", prod. USA (od lat 18). Elk "Polonia" — "Gwiezdny przybysz", prod. USA (od lat 15). Elk "Zorza" — "Miś", prod. polsk. (od lat 18).

Giżycko -.. Miedzy ustamt a Glżycko — "Między ustami a brzegiem pucharu", prod. polsk. (od lat 15).

Olecko — "Piramida strachu", prod. USA (od lat 12).
Pisz — "Misja specjalna", prod. polsk. (od lat 15).
Prostki — "Piramida strachu", prod. USA (od lat 12).
Wegorzewo — "Czarna wdowa", prod. USA (od lat 12).

Galeria "Art" P.P. "Sztuka Pol-ska", Białystok, ul. Sienkiewicza 14 — czynna w godz. 10—18. Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu — czynne w godz. 9—16. Pozostałe muzea i wystawy w wojewiodztwach pialostockim i łomżyńskim oraz w Białymstoku, Łomży i Suwałkach w poniedział-ki są nieczynne.

MUZEA I WYSTAWY

RADIO PROGRAM I

Radio iTV

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmatości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Mówi Zachód; 8.30 Przeglad prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Podróże Maudie Tipstoff" — odc. pow; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny "Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 "Locomotive G. T. story"; 17.30 Wektory; 17.50 Kto tak pięknie gra — Big Band; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 "Dom pod Łabędziem" — 1 odc. książki; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Mala Polihymnia; 22.05 Zbliżenia; 22.15 Kroniki wedrówek F. Lisztej Kroniki wedrówek F. Liszta: 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM II nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.00, 0.55; 6.00 Program lokalny; 8.10

Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Jeśli zimowa nocą podróżny" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi E. Wawrzoń; 9.50 "Rendez-vous ze śmiercią" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop cz. II; 12.30 Pamiętniki i wspomnienia; 12.40 Spod znaku Polihymnii — magazyn; 13.05 Program lokalny; 13.20 Płosenka jest dobra na wszystko; 13.30 Album operowy; 14.00 Przegiąd płytowy; 14.30 Folklor na mapie świata; 15.00 "Rendez-vous ze śmiercią" — odc pow.; 15 10 Muzyka młodych; 16.05 Program lokalny; 17.15 Od ragtime"u do swinga; 17.30 Filharmonia radiowa; 18.30 Klub stereo; 19.30 Wiewa: 18.30 Klub stereo: 19.30 Wieczór w filharmonii - Tylko z plyt kompaktowych; 21.20 Nagranie wieczoru; 21.25 Studio Form Dokumentalnych: "Asioka - mądry władca starych Indii": 22.00 Słuchajmy razem - zaprasza T. Beksiński; 23.00 "Jeśli zimową nocą podróżny" - odc. pow.; 23,20 Koncert polski; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka: 8.10 ..Zdziwienie światem" - Olgierd Budrewicz; 8.30 "Agent z dołu" - odc. pow.; 9.05 "Winien" i "Ma" - magazyn; 10.30 Latynoskie wspominki; 11.00 Miniatura poetycka: 11.30 Są sprawy; 11.40 Folk w pigułce; 11 50 "Dzieci Arbatu" - odc. pow.: 12.05 W tonacji Trójki: 13.00 "Agent z dołu" - odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Impresjoniści nie tylko francuscy; 15.05 Rock po polsku: 15.40 Sportowa Trójka; 16,00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka: 18.05 Informacje sportowe; 18.13 Akcenty Trójki; 19.00 "Za horyzontem" odc. pow.; 19.30 Złote lata swinga: 19.50 .. Saga o Juzasie" - 1 odc. pow.; 20.00 Bielszy odcień

bluesa; 20.45 Klub Trójki

"Kultura

polityczna" tel. 28-

-03-28 czynny od 21,00 do 21.45; 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki cz. II; 22.05 24 godziny w 10 minut: 22.15 Forum młodych muzyków; 22.45 Książka tygodnia; 23.00 Opera tygodnia: G. F. Haendel - "Wyprawy krzyżowe"; 23.15 Ostatni senas filmowy; 23.50 "Ja-

PROGRAM IV

Wiadomości: 8.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czworki; 6.30 Język francuski; 6.45 Piosenki francuskie; 7.00 Przegląd publikacji popularnonaukowych; 7.20 W ludowych rytmach: 7.40 Z archiwum muzyki rozrywkowej; 8.10 Spotkanie z reportażem; 8.30 Tydzień z E. Adamiak; 8.50 Aktualności; 9.05 Język polski kl. I; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Historia kl. VIII: 10.30 Muzyka ery komputerów; 11.00 Dom i świat - magazyn; 12.05 40 lat z piosenką; 12.30 "Matysiakowie"; 13.00 Język polski kl. I: 13.25 Współczesne partytury; 14.00 Nasza ksiażka: 14.05 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 14.50 Lektury nastolatków; 15.00 Między nami; 15.50 Magazyn informacyjny; 16.00 Radio Nieprzemakalnych; 16.30 Jezyk polski kl. I lic. 17.05 Muzyka instrumentalna; 17.15 W trosce o przyszłość; 17.35 Muzyka instrumentalna; 17.45 Rozważania stylistyczne; 17.55 Widnokrag; 18.30 Jezyk rosyjski; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.40 Spotkanie z reportażem: 22.00 Akademia muzyki dawnej; 22.50 Gra o przyszłość: 23.05 Muzykoterapia: 23.35 Wieczorne peregrynacje; 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM BIALOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny - prowadzi M. Liberadzki: 5.45 "Podstawa jest praca - aud. L. Pilarskiego; 7.30 "Litera uczy, litera szkodzi" - aud E. Blesiady: 13.05 Co niesie dzień; 13.10 "Minął tydzień" – aud. L. Marka; 16.00 Radiowa popołudniówka – opr. A. Jarosz; 16.15 "Popołudnie młodych" - prowadzą B. Ciruk i K. Kurianiuk

TELEWIZJA

PROGRAM I 13.30 1 14.00 TTR 14.30 TKR - "Zywienie opa-

15.20 Powtórka przed maturą -Elementy informatyki 15.50 NURT - Kultura polityczna 16.20 Program dnia i DT -

16.25 Dla młodych widzów: "Latający Holender" oraz film "Wszystkie żagle w górę" 17.15 Teleexpress

17.30 "Jan Serce" - serial TP 18.35 "Laboratorium" - "Barwy czasu". 18.50 Dobranoc

Wiadomości

19.00 "Echa stadionów" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Teatr TV: M. Hemar -"To, co najpiękniejsze" 21.40 "Historia inaczej" - rozmowa z prof. J. Afanasjewem

22.05 .. W lustrze" - tv film do-

kument. 22.40 DT - Komentarze 23.00 Język niemiecki

PROGRAM II 16.55 Jezyk niemiecki 17.25 Program dnia 17.30 Magazyn ,,102"

18.00 Program lokalny 18.30 "Sponsor" - teleturniej 19.00 "Dom angielski": "Kolekcjonerzy dzieł sztuki" - ang. serial dokument.

19.30 "Życie muzyczne" - 95 lat wielkopolskich chórów 20.00 Studio Sport - Maradona i inni 21.30 Panorama dnia 21.45 Biografie: "Truman Capo-

te" - film dokument. prod. ang .-

-ameryk.-zachodnioniemieckiej

22.40 Wieczorne wiadomości

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Straż Pożarna - tel. 998 Pogotowie MO — tel. 997 Pogotowie Elektryczne — tel. 991 Pogotowie Gazowe — tel. 992 Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wez-wań 999, tel. informacji pogoto-

Ambulatorium pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą w niedziele 1 święta czynne całą dobę
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41; pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegow w domu chorego;
— ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07; internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990— ambulatorium ogólne. Ambulato-rium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja o lekach - tel. 219-04 i 75-24-37 APTEKA DUZUR CALODOBOWY

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529 SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej--Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnetrzny. Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14—
do godz. 15 tel. 417-694 1 417-570,
po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruja oddziały: zakażny dorosłych, ją oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecię-Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie. Szpital On-kologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYZURY SZPITALI

W DNIU 18.1.1988 R. CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej--Curie 24, tel. 224-31 1 236-13 ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel.

POŁOŻNICTWO — Specjalistycz-ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Cu-rie-, ul. Warszawska 15, tel. 257-71 i 331-81

ODDZIAŁ GRUZLICY — Specja-histyczny P.Grużliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 NEUROLOGIA — Specjalistycz-ny Psychiatryczny ZOZ, w Cho-roszczy, tel. 270-51 WEWNETRZNY — Szpitał Miejski im. PCK, ul. Sienklewicza 79, tel. 750-800 Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie i, tel. 24-01 Apteka nr 45-003, ul. Gielczyńska i, tel. 32-44 Telefon Zaufania — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19

W LOMZY

Pogotowie Ratunkowe - tel. \$99 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa zambrowska 1/27 — czynne całą

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546 Apteka nr 79-003, ul. Kasprza-ka 3, tel. 50-91.

Dyżurne telefony WSW: Biały-stok 209-03, Giżycko 24-56 Informacja kolejowa — tel. 810.

W SUWAŁKACH

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR, Redaguje Kolegium. Redaktor na-czelny — Anatol Wakuluk. Adres redakcji Białystok, ul. Wesolowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, se-kretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwaiki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesolowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066.

wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Swierczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa-

Druk: Białostockie Zaklady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesolowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz

-Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele. Prowadząca dyżur — Dorota Wysocka Redaktor dyżurny — Hanna Przygoda PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013.

S SPORT M A M A M S PORT A M A M S PORT A M S PORT B

161 ZGŁOSZEŃ DO LETNICH IGRZYSK

Jak poinformowano w niedzielę w siedzibie Międzyna-rodowego Komitetu Olimpij-skiego w Lozannie na kilka godzin przed upłynięciem ter-minu zgłoszeń, na zaprosze-nie MKOI do udziału w Let-pich Igrzyskach Olimpitskich

nie MKOI do udziału w Let-nich Igrzyskach Olimpijskich 1988 r. w Seulu odpowiedzia-ło pozytywnie 161 krajów. W sobotę nadeszło potwierdzenie udziału z Tanzanii, zaś 161 krajem, który zadeklarował gotowość udziału w igrzy-skach była zgłoszona w nie-dziele Syria.

Termin zgłoszeń mija w niedzlelę o północy czasu europejskiego, tj. o 23.00 czasu GMT.

NYKAENEN DOSTAL W NOS W DYSKOTECE

Doplero 16 bm. policja austriacka podala wiadomość, że
w dyskotece w Bischofshofen
6 bm. po zakończeniu turnieju
"Czterech Skoczni" doszło do
bójki. Najbardziej poszkodowany w niej został triumfator imprezy — znakomity
Finski skoczek Matti Nykaenen.

nen.

Jeden z miejscowych bywalców dyskoteki tak mocno potraktował gościa, że ziamał
mu kość nosową. Nykaenen
po pobycie w szpitalu w
Schwarzach odleciał do Finlandii, Przeciwko sprawcy pobicia policja wszczęła dochodzenie.

ALPEJSKI PUCHAR SWIATA

Zwyciestwem Włocha Alber-

Zwycięstwem Włocza Alber-to Tomby zakończył się sla-lom specjalny mężczyzn za-liczany do klasyfikacji Pucha-ru Świata, Tomba wyprzedzli Thomasa Stangassingera i Bernharda Gstreina (obaj Austria). Wyniki:

1. Alberto Tomba (Włochy) — 1.58,46;

2. Thomas Stangassinger (Austria) — 2.00,60;

3. Bernhard Gstrein (Austria)

— 2.00,78;

4. Robert Zan (Jugosławia) --

5. Hubert Strolz (Austria) -

2.01,64.

W klasyfikacji slalomu specjalnego po 5 zawodach prowadzi Tomba 120 pkt. przed Gstreinem 40, Guentherem Maderem (Austria) — 37, Jonesem Nilssonem (Szwecja) — 35, Richardom Pramottonem (Wiochy) — 33 i Stangassingerem — 29.

RAJD MONTE CARLO

Zgodnie z tradycją mającą już 77 lat z kilku miast Euro-py 169 załóg wyruszyło na trasę etapu gwiażdzistego rajdu Monte Carlo. Trasa do-

jazdowa, której celem jest Saint Eiflenne we Francji jest stosunkowo latwa, tym bar-dziej, że w całej Europie pa-nują na drogach niemal wio-

senne warunki. Prognozy me-teorologiczne nie przewidują

gwałtownych opadów w naj-bliższych dniach, oblodzone drogi napotykają więc u-czestnicy rajdu dopiero na alpejskich odcinkach spec-

W okolicach Saint Etienn

odbędą się cztery odcinki specjalne, które ustalą kolej-ność w klasyfikacji i wyło-nią czołówkę rajdu. Walka o

zwycięstwo rozegra się jednak dopiero na etapach wokół księstwa Monaco. Faworytami rajdu są klerowcy Lancii, z Wicemistrzem świata — Mas-simo Biasionem (Włochy).

Udany triathion

J. Lemancewicz - 2

Z okazji 43 rocznicy wyzwole-nia Warszawy, stołeczny ośrodek sportowy zorganizował bardzo u-daną impreze – zimowy triath-lon. Na starcie stanęło 50 zawod-ników i 2 zawodniczki, a na tra-

lon. Na starcie stanejo 50 zawodniczki, a na trasie wycofały się jedynie dwie osoby. W sumie trzeba było pokonac ponad 20 km, 3000 m biegiem, 14400 m na rowerze oraz 2500 m na łyżwach na torze "Stegny". Ta ostatnia konkurencja sprawiła więkazości uczestnikom największe problemy. Zwyciężył Piotr Diduch z Tomaszowa Maz, w łącznym czasie 40 min. 47 sek. Wyprzedził on zaledwie o 5 sek. Jana Lemancewicza z Głżycka. Z jak najlepszej strony zaprezentowali się najstarsi uczestnicy zawodów: 64-letni Zenon Mauthe i 62-letni Jan Niedzwiecki (obaj z Warszawy). Na podkreślenie zasługuje to, że organizatorzy nie pobierali od uczestników wpisowego, a wszystkich nagrodziłi upominkami. Brawoł Rywalizacji triathlodistów przyglądail się m.in przedstawiciele władz stolicy oraz KW PZPR.

na Stegnach



Uhonorowanie motocyklistów

Powrót na podium

Po krótkim regresie, motocykliści Auto--Moto-Klubu Białystok znów w wyścigach ulicznych (obecnie zwanych drogowymi) wrócili na podium. W zakończonych w ośmiu eliminacjach o drużynowe mistrzostwo Polski Auto-Moto-Klub Białystok wywalczył w punktacji drużynowej wysokie, trzecie miejsce.

Do sukcesu tego przyczynili się: Zbigniew Chomko (wicemistrz Polski w klasie 125 ccm), Paweł Mackiewicz, Bogdan Nieścier, Cezary Abramowicz, Adam Kropiwnicki (mistrz Polski w klasie 70 ccm), Adam Powalewski, Artur Łyczkowski, Wojciech Hajduczyk i Łukasz Dec.

Z tej okazji prezes Zarządu Okręgu PZMot., Eugeniusz Prokop wręczył w imieniu Zarzą-du Głównego PZMot. puchar i dypłom za trzecie miejsce w kraju.

Zawodnicy, którzy wywalczyli ten sukces zostali uhonorowani pucharami i dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi, które wreczał m.in. dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego Janusz Kochan.

Dużo brydża-mniej sukcesów

Pochwały dla działaczy

Informację o działalności Auto-Moto-Klubu złożył prezes Stanisław Gieniusz. Auto-Moto--Klub skupia ponad 2300 członków. Działalność jest wielokierunkowa. Przede wszystkim nacisk się kładzie poza sportem wyczy-nowym na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Prowadzone są z młodzieżą szkolną liczne prelekcje i filmy. Dużym powodzeniem cieszył się okręgowy zlot ratowników. Mistrzy-nią okręgu została red. Elżbieta Chaniewska.

Poczesne miejsce w działalności zajmuje zagraniczna turystyka samochodowa. Efektowną pracą może się pochwalić też koło carawaningowe zrzeszające 80 członków.

Działalność Auto-Moto-Klubu byłaby nie do pomyślenia gdyby nie patronaty wielu zakładów pracy Białegostoku. Do najlepszych należy zaliczyć: Okregowy Zarząd Działalno-ści Gospodarczej PZM, "Pakpol", "Wodrol", Przedsiębiorstwo Sprzetu Wodno-Melioracyjnego i Rejonowe Przedsiębiorstwo Meliora-

Serdecznie podziękowano też licznej rzeszy działaczy, a szczególnie Stefanowi Kowalewskiemu, opiekunowi sekcji motocyklowej. (let)

Kuba postanowiła nie zgłaszać swej ekipy do udziału w XXIV Igrzyskach Olimpijskich

HAWANA (PAP) - Kuba | postanowiła nie zgłaszać swej ekipy, ani też nie zobowiązywać się do udziału w Olim-piadzie Letniej w 1988 r. organizowanej we wrześniu w Seulu. Decyzję taką ogłosił 15 bm. na konferencji prasowej w Hawanie przewodniczący Kubańskiego Komitetu Olimpijskiego (COC), Manuel Gonzalez Guerra. Na konferencji zapoznano następnie dziennikarzy z listem wystosowanym przez Fidela Castro do przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego - Juana Anto-

nio Samarancha. W liście F. Castro wyjaśnia, że z ubolewaniem władze Kuby podjęły tę decyzję, ale jednocześnie podkreśla, że "nasz lud i nasi sportowcy l

mi etycznymi i wielkim poczuciem honoru" i wyraża nadzieję, że sportowcy kubańscy nie zaniechają i nie zniechęcą się tym kontynuując przygotowania do kolejnej Olimpiady Letniej, która odbędzie się w Barcelonie w 1992 r.

W liście swym przywódca Kuby zaznacza, że jeżeli jednak zapewni się warunki bezpiecznego przeprowadzenia Igrzysk, bez aktów przemocy w Seulu i uzyska się porozumienie w sprawie odbycia zawodów w obu państwach koreańskich, Kuba gotowa będzie ponownie rozważyć swoją decyzję.

Siatkówka jakiej w Białymstoku dawno nie było

Staraniem działaczy Okręgowego Związku Piłki Siatkowej WFS w dniach 29-31 bm. ro zegrany zostanie w hali AMB finał Pucharu Polski w siatkówce kobiet. W akcji zobaczymy cztery czołowe zespoły kraju: Czarni Słupsk (ubiegłoroczny mistrz Polski i zdobywca Pucharu), Stal Bielsko Biała (wicemistrz Polski), ŁKS Łódź (trzecie miejsce w kraju) i Płomień Sosnowiec (piąte miejsce).

Na parkiecie hali Akademii Medycznej w Białymstoku

zobaczymy prawie 90 proc. reprezentantek Polski. Walka o Puchar Polski zapowiada się niezwykle ciekawie. (let)

Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym

Nic nowego

W niedzielę ogromna hala polożona w parku im. Fuczika zapełniła się po raz pierwszy niemal do ostatniego miejsca. I
znów potwierdziło się, że tym co
najbardziej porywa ludzi w łyżwiarstwie figurowym wcale nie
jest sportowa walka, lecz przeżycia estetyczne, trudno wymierne
i niemal nieporównywalne. Kończące praskie mistrzostwa pokazy
były jak zawsze pełnę kolorów i
humoru. Filipowski wystąpił w
jednolitym biękitnym stroju i bisował po długich oklaskach.

Chcąc krótko podsumować zakończona impreze można stwierdzić jednym zdaniem: europejskiemu łyżwiarstwu figurowemu grozi zadyszka, zawody są coraz mniej emocjonujące i brakuje gwiazd przyciągających publiczność. Aż strach pomyśleć, co bedzie się działo, jesli zgodnie z zapowiedzią po mistrzostwach świata w Budapeszcie Katarina Witt rzeczywiście odejdzie od sportu i poświęci się aktorstwu. Na szczęście Natalia Biestiemianowa stwierdziła podczas konferencji prasowej, że ją oraz Andrieja Bukina łyżwiarstwo figurowe bawi coraz bardziej. Ciekawe jednak jak długo sędziowie wyżej punktować będą ich aktorski popis przedkładając go nad czysto sportowy kunszt nieobecnych w Pradze Klimowej i Ponomarienki oraz jązde rewelacyjnych Francu-zów tenbelle i Paula Duchesnay. Cheac krótko podsumować zaoraz jazdę rewelacyjnych Francu-zów Isabelle i Paula Duchesnay. To właśnie mieszkający na co dzień w Quebecu Francuzi zrobi-ll w Pradze największe wrażenie.

O ich występie mówią wszyscy. I słusznie, bowiem francuski duet wniósł do tych mistrzostw coś nowego, widownia na chwile wstrzymała oddech, a po chwili rozległa się burza oklasków. Pozostali medaliści, których mistrzostwo jest oczywiście niepodważalne i zwyciężają, od lat używając podobnych argumentów, a perfekcja techniczna, w której nie ma artystycznej duszy zaczyna w końcu nudzić. I wiaśnie takte, powiedzmy sobie szczerze, trochę nudne były te mistrzostwa. Medale zdobyli przedstawiciele za-Medale zdobyli przedstawiciele, za-ledwie trzech krajów (ZSRR, NRD i Francji), a gdyby eklpa radziecką startowała w peinym składzie, to na podlum z innych nazwisk ostałaby się jedynie Ka-tarina Witt.

Tak więc za niespełna miesiąc przed Igrzyskami w Calgary, jeśli chodzi o łyżwiarstwo figurowe w Europie, powiedzieć można: nie nowego. I trzeba tylko mieć nadzieje, że publiczność w Kanadzie, a wraz z nią wiele milionów telewidzów przeżyją większe emocje dzięki pojedynkom Debbie Thomas z Katariną Witt oraz Orsera i Boitano z kożlicją solistów radzieckich.

Jeśli chodzi o start Polaków, po raz kolejny uwaga koncentro-wala się przede wszystkim na Grzegorzu Filipowskim. Powtórzył on wynik z ub. roku, potwierdził przynależność do europejskiej elity, ale niestety podium znów

okazajo się dla niego za wyso-kie. Odpowiedzią na wieloletnie już pukanie Polaka do pokoju w którym zamknięte są medale, w którym zamknięte są medale, nie jest być może glucha cisza ale jednak inni pukają mocniej. Nadzieją dla kibiców są jednak słowa samego Filipowskiego wypowiedziane po świetnie wykonanym programie dowolnym: "nie załamuję rąk, wprost przeciwnie mam ogromną ochotę pokonać wreszcie tych, którzy ciągle są przede mną. Czuję, że nie jestem gorszy i będę tak długo próbował, jak długo starczy mi zdrowia".

Para taneczna Honorata Górna, Andrzej Dostatni udowodniła w Pradze, że olimptjskie aspiracje nie są bezpodstawne, Polacy jeżdżą elegancko, podobają sie publiczności i z tego należy się cieszyc. Natomiast występ drugiego polskiego solisty lepiej pominać milczeniem. Chyba żaden z 67.700 kibiców, którzy podczas 6 dni odwiedziki halę w Parku Fuczika, nie byłby w stanie powiedzieć, czy w Pradze stariował Przemysław Noworyta. To smutne, ale tak jest. Natomiast Mirella Gawłowska wypadła lepiej niż przed rokiem, a po programie skróconym była nawet dziesiąta. I to jest ważne. Występowi sportowca muszą bowiem towarzyszyćemocję, często nawet niezależne od końcowego wyniku. I pomimo miejsca w drugiej dziesiątce, wego wyniku. I pomimo w drugiej dziesiątce, Gawłowska tych emocji dostarczyła.

Sporo zamieszania wywołała w Pradze ocena francuskiej pary tanecznej Isabelle i Paula Duchesnay przez polską sędzinę Marię Miller. Jej koledzy punktowali taniec dowolny Francuzów w granicach 5,7, 5,9 pkt., a gdy na tablicy ukazały się oceny Polki w sali zapanowała konsternacja. 4,7—4,8 pkt. To oczywiście o wiele za mało za nowatorski i trzymający w napięciu popis francuskiego duetu. Polska sędzina wyjaśniała długo, że była to mechaniczna pomyłka, jej intencja była punktacja 5,7 — 5,8. O tym że sprawa ta odbije się głośnym sprawa ta odbije się głośnym echem świadczyły już nastroje podczas konferencji prasowej. Trzeba powiedzieć, że atmosfera wokół sedziów i sedziowania jest tak zla, że dziennikarze natychmiast wykorzystują każdy pretekst, by skrytykować dostojne gremium. I mimo woll w Pradze takiego pretekstu dostarczyła polska sedzina.

I losowanie:

1, 6, 16, 28, 44, 47 dod. 42 II losowanie:

6, 14, 21, 32, 37, 49

Efektownymi zwycięstwami siatkarki białostockiego AZS rozpoczęły rewanżową rundę rozgrywek o mistrzostwo II ligi. W sali Szkoły Podstawo-

(15:7, 15:4, 15:8) i 3:0 (15:10, 15:5, 15:8). Szóstke AZS Białystok tworzyły: Nowik, Karpiuk, Ciwoniuk, Klim, Janczenia i D. Jarlolajew. Na zmianę wcho-

dziły: Badowska, Wyszczelska,

Gryka.

Białostoczanki rozegrały dwa widowiskowe, na dobrym poziomie spotkania. W sporym stopniu ułatwiła im to zbyt bierna postawa katowiczanek. Nie były w stanie zagrozić coraz lepiej grającym siatkarkom AZS Białystok. Początek pierwszego meczu nie byl ciekawy. Denerwowały przede wszystkim zagrywki. Większość pilek trafiała daleko poza linie boiska. Przez cztery minuty nie zdobyto punktu. Jednak miarę upływu czasu gra zaczęła nabierać rumieńców, a to przede wszystkim za sprawą białostocza-

W trzecim secie katowiczanki prowadziły 7:6. W tym momencie na parkiet weszta Gryka i kolejno zdobyła z linil serwowej 7 punktów, przesądzając w ten sposób losy meczu.

Niedzielny rewanż był tylko formalnością. Przez cały czas i-nicjatywę miały slatkarki z Bia-legostoku, demonstrując kilka u-

AZS B-stok — AZS AWF Katowice 3:0 i 3:0



nę. Tylko raz siatkarkom z AWI udało się w trzecim secie objąć prowadzenie 4:3. Wkrótce jednak po dwóch udanych ścięciach Badowskiej było 7:7, a nieco póżniej już 14:7 dla Białegostoku. (let) wej nr 15 AZS Białystok po-

konał AZS AWF Katowice 3:0 Pozostałe wyniki: Karkonosz Jelenia Góra — Starka Tarno-brzeg 1:3, 0:3; Polonia świdnia — Radomka Radom 3:0, 3:0; Stal Mielec — Stal Nowa Dęba 3:1,

> 1. Polonia 16 29 42: 9 16 29 39:17 16 25 28:27 Stal Mielec Siarka Stal N. D. AZS B-stok 16 22 27:36 Radomka 16 19 7. Karkonosze 18 9:43 8. AZS K-wice 16 (mark)

Również w sali SP 15 w Białymstoku zakończył się turniej piłki siatkowej młodzików o puchar inspektora Oświaty i Wy chowania w Białymstoku.

Zwyciężył zespół SP 15 B-stok (bez porażki) przed SP 4 Bielsk Podlaski, SP 1 Mońki, SP Bielsk Podlaski, SP 5 Białystok 1 SP 1 Lapy.

Najwszechstronniejszym siatka rzem okazał się Piotr Poskrobko (SP 15 B-stok), rozgrywającym Maciej Lipski (SP 15), atakujący Dariusz Pieśniak (SP 15) i naj skuteczniejszym w obronie Tomasz Jarosiuk (SP 4 Bielsk

Stilon - Włókniarz 61:55

Pozostałe wyniki: Widzel Łódź – AZS Szczecin 59:64, AZ-Gdańsk – Stomil Olsztyn 57:6 AZS Toruń – Czarni Szczeci 35:123, BKS Bydgoszcz – AZ-Koszalin 61:102, Huragan Wolo-min – AZS Warszawa 76:64.

Spodziewano sie, że trudno będzie koszykarkom białostockiego Włókniarza wygrać w Gorzowie z tamtejszym Stilonem. Obie te drużyny sąsiadują w tabeli II ligi. Tymczabiałostoczanki sem przywieźć zwycięstwo. Niestety, w sporym stopniu zbyt po gospodarsku prowadziła ten pojedynek para arbitrów z Gdańska, Tak więc Stilon wy-grał z Włókniarzem 61:55

Przez cały czas walka była zacięta, remisowa. Na tablicy można było zobaczyć w kojejnych fragmentach pojedynku rezultaty: 18:18, 21:22, 24:24, 28:28, 38:36.

W pierwszej części sędziowie ukarali piętnastoma przewinieniami koszykarki Włókniarza a tylko dwoma zawodniczki Stilonu, choć grały agresywnie i często faulowały Wiele akcji białostoczanek było przerywane przez sędziów, dopatrujących się nieprawidłowości.

bry mecz szczególnie w obronie, Porażkę poniósł w końcowych minutach. Przy stanie 55:59 włókniatki nie wykorzystały szansy zdobycia dwóch punktów. To się zemściło, poszła kontra i ostategonie przestych różnie sześnie. tecznie przegrały różnicą sześciu

Włókniarz wystapił w składzie: Stankiewicz, K. Malinowska, Doł-żyńska, Panasiuk i A. Malino-wska. Na zmianę wchodziły: Szugzda, Jungerman i Szapiel.

Najwięcej punktów dla Włók-niarza zdobyły: K. Malinowska — 20, Stankiewicz — 16, Panasiuk — 7, Dołżyńska i Szugzda — po 4. (let)

1. Czarni
2. AZS Koszalin
3. Stilon
4. Włókniarz
5. Stomil
6. Widzew
7. AZS W-wa
8. AZS Gdańsk
9. AZS Toruń
10. Huragan
11. AZS Szczecin
12. BKS 787: 92: 767:112: 795: 94: 771: 91: 779:113:

Skra-"Instal" 104:74 Słabiutko

Kolejnym przeciwnikiem koszy, karzy "Instalu" Blałystok o wej, ście do II ligi była Skra War, szawa. Koszykarze ze stolicy nie dali na własnym parkiecie żadne szansy białostoczanom. Był to szansy białostoczanom. słaby występ "Instalu".

W pierwszej połowie białosto-czanie starali się dotrzymać kro-ku agresywnie grającym gospo-darzom. Niestety, po przerwie goście zupełnie opadli z sił, fa, talnie grali w obronie i niecel-nie rzucali na kosz. To sprawio iż nrzewaga Skry zwielszała ... iż przewaga Skry zwiększała si z upływem kolejnych minut gry Tuż przed końcem pojedynku warszawianie zdobyli setny punk i w pełni zasłużyli na to wyso kie zwycięstwo.

Najwięcej punktów dla "Instalu" zdobyli: Gasowski — 20, Grochowski — 17 i Lulewicz — 14.



Sezon indoor '88 rozpoczęty

Wśród juniorek młodszych Nika

Antychowicz uzyskała w kul 11,33 zajmując drugie miejsce Natomiast Izabela Sikora w sko-ku w dal w kategorii juniore miodszych osiagnęła odlegiość 53, plasując się na drugiej pozycji. Natomiast Halina Taranko wsfo-juniorek starszych w skoku w dal zajęła 5 miejsce z rezultatem 5,43. (Let)

Teraz mogę zrobić przysiad

przegraliśmy na mistrzostwac Polski z Łbikiem i Dopieral o 2 sekundy. Potrzebne jes też odpowiednie żywienie, ni mówiąc o różnych odżywkac

ce ciężkiej pracy. Tym razen stawką jest udział w Igrzy skach Olimpijskich.

Przed nami kolejne miesią

L. TARASIEWICZ



Marek Darkowski (z lewej) i Wojciech Wasilewski n torze w Brdyujściu przegrali podczas mistrzostw Polski v C-2 na 500 i 1000 m tylko z Łbikiem i Dopieratą.

Rok 1987 był dla białostocbrydżystów okresem

wzlotów i upadków. Pozostawiając na koniec wyliczankę sukcesów zajmijmy się najpierw kilkoma mankamentami. Należy do nich niewątpliwie od lat fakt spychania na margines tzw. sportów intelektualnych jak brydż czy szachy, co ma swój wyraz w braku funduszy i odpowiednich pomieszczen.

Setki brydżystów z najwiekszego w regionie ośrodka rozgrywają swoje turnieje najczęściej w klubie Huty Szkła - Białystok i sporadycznie w wynajmowanych lokalach, rzadko spełniających i tak skromne wymagania tej dyscypliny sportu. Zepchnięci na margines dość anemicznie upominają się o swoje prawa, gdyż o przywilejach nie sposób wspominać. To wszystko w sytuacji, gdy Polski Związek Brydża Sportowego zrzesza już w okręgu białostockim około 200 zawodników występujących w II lidze, makro-lidze, lidze okręgowej i A-klasie.

Spośród wielu białostockich klu-bów tylko Włókniarz znalazi w ub. roku miejsce dla swojej sek-cji brydża sportowego. Jest to zjawisko zupełnie niewytłumaczal-ne. Nawet zważywszy absolutną dominację piłki nożnej, warto za-uważyć przecież i inne dyscypil-ny zwłaszcza, że nie chłoną one milionowych nakładów i nie ab-sorbuja zbytnio organizatorów. sorbują zbytnio organizatorów. Roczny koszt utrzymania sekcji brydża na poziomie A-klasy nie sięga 20 tys 21.

Trzeba przy tym pamiętać, że powołanie takich sekcji sprzyja zazwyczaj popularyzacji atrakcyjnych dyscyplin, włąże z klubem ludzi o wysokim poziomie intelektualnym i często z chęcią sprawdzenia się w pracy społecznej. O potencjalnych kibiców możemy być spokojni. Wszak sta-

tystyka zawodnikow zrzeszonych w organizacjach sportowych nie ujmuje wielokrotnie większej rzeszy amatorów uprawiających brydź czy szachy w zaciszach domowych, którzy od czasu do czasu chętnie zasiądą na widowat Niestety, szeroka czołówka bry-

dżystów liczących się w regionie i poze nim, od dawna się nie zmienia. Rzadko pojawiają się nowe nazwiska. Srodowisko stupisanego między zarządami głównymi PZBS i ZSP oraz ZSMP) wciąż nie uczestniczy w rozgrywkach. Dotyczy to nie tylko imprez najwyższej rangi jak Puchar Europy drużyn czteroosobowych reprezentujących wyższe u-

Nie zmieniła się też sytuacja w innych piacówkach oświatowych, choć od 1986 r. brydż sportowy zaliczany jest do dyscyplin uprawianych przez młodzież szkolną. Tylko w Zespole Szkół Elektrycznych w Blałymstoku powołana została sekcja, której zawodnicy uczestniczyli w Mistrzostwach Polski w Poznaniu. Większość pozostatych placówek nie wykazuje żadnego zainteresowania, choć resort oświaty opłaca gros kosztów.

By nie wpaść calkowicie w minorowy nastrój przypomnijmy klika znaczących sukcesów biapstockich brydżystów odniesionych w minionym roku. Zespół
Włókniarza po latach niepowodzeń znalazi się wreszcie w gronie II ligowców Zajął też VII
miejsce w silnie obsadzonych
Mistrzostwach Polski Teamów w
Warszawie (w stawce 90 drużyn
czteroosobowych) Para Marek
Freitag — Bohdan Nadowski z
Włókniarza zwyciężyła dwukrotnie w międzynarodowych turnieiach w Sofii i w BudaposzcieInna para: Roman Kruk — Grzegorz Zalewski wygrała Ogólnopolski Turniej Parami w Putawach i zajęła II miejsce w podobnej imprezie pod nazwą Turniej Mazurski. (apo)

PLEBISCYT na 5 najpopularmejszych

sportowców BIALYSTOK

LOMZA

SUWALKI

Imię i nazwisko

Adres

Z wieży sędziowskiej spi-

Przegrali po walce z para Łbik - Dopieralą opromienioną sława, dwukrotnymi mi-strzami świata. Srebrne medale mistrzów Polski zdobyte w C-2 na 500m i 1000 m przez białostoczan spełniły ich najskrytsze marzenia. Zrealizo-wali, zdawałoby się, swoje sportowe ambicje i plany. Ale tak nie jest, gdyż każdy z nich w glębi serca marzy o

jedynymi sportowcami woj. białostockim, którzy zdobyli po dwa srebrne me-dale mistrzostw Polski. Ponadto Wasilewski, jako że jest studentem Filii UW w Białymstoku, wywalczył na Uniwersjadzie w C-1 na 1000 m

czwarte miejsce, a Darkow-ski przywiózł brązowy medal z młodzieżowych Mistrzostw Polski w C-1 na 500 m. Do tej mieiscu.

tantów. Wiedzą natomiast, że niej pozbyliby się kłopotów. Kanadyjka wyczynowa kosz-tuje 1500 dolarów, a wiosło 150 dolarów. Na co dzień Wasilewski i Darkowski trenuja na polskiej łódce. Podczas zawodów pływają na wyczynoprzez trenera kadry Stanisla-wa Rybakowskiego, który jest konsultantem białostoczan.

W roku ubiegłym Wojciech Wasilewski i Marek Darkowski, który przeniósł się z Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego do białostockiej Cresovii, po raz pierwszy usiedli razem w łodzi. Właściwie nie

nadyjce klęczą. Wasilewski na lewym kolanie i wiosłuje "na lewą stronę" a Darkowski jest "prawy". Skojarzenie tych dwóch zawodników okazało się nadzwyczaj korzystne. Już po paru miesiącach wspólnej pracy zdobyli medal. Trenuja codziennie po 6 godzin w sali gimnastycznej, w terenie, we własnej bazie w Dojlidach i na wodzie. Przeciętnie w okresie przygotowawczym przepływają 3,5 tys. km.

nerów. Na łódce podzielili się rola-

usiedli, bo zawodnicy w ka-

Na pozór jeden jest przeciwieństwem drugiego, nawet z wyglądu. Wojciech Wasilewski — brunet, z wasikiem, ruchliwy, dowcipny, wszyst-kim się interesuje, Darkow-ski — jasnowłosy, spokojny, raczej małomówny. Te przeclwieństwa nie przeszkadzają im w zawarciu, od kiedy zostali partnerami, przyjaźni, co widać na każdych zawodach i troningach. Starają się być razem. Łączą ich cechy wspól-

mi. Wasilewski wiosłuje i rozgrywa bieg od strony takco chodzi.

kłócają Darkowskiemu częste wyjazdy do Łomży, gdzie zostawił żonę, Krystynę Skrzypiec, pingpongistkę II-ligowe-go ŁKS, i maleńkiego synka. Gdyby otrzymał mieszkanie w Białymstoku, miałby więcej czasu na treningi, a ponadto białostocki tenis stołowy pozyskałby wartościową zawod-

niczke. Życie kajakarzy nie jest usłane różami.

konaniem. - Kiedyś lekarz zrobił nam

w przychodni prześwietlenie – mówi Wasilewski – i stwierdził, że gdyby nie wiedział, że jesteśmy kajakarzami, wysłałby nas do sanato-

i zaraz pan usłyszy harmonię. Narzekamy na stawy, korzonki, na bóle krzyża.

- Borykamy się ze sprzętem. Wiosło kosztuje 150 dolarów. Drżymy, aby go nie zła-mać. Jest lekkie, z włókna

węglowego. Można dzięki nie-mu uzyskać na 500 m czas lepszy do czterech sekund. My



Sekretarz generalny PZKaj. Edward Serednicki gratuluje Wasilewskiemu i Darkowskiemu zdobycia srebrnych medali na mistrzostwach Polski.

w szybkim tempie pruły wodę Brdyujścia. Dzioby zbliżały się do linii wytyczonej przez l

wzrastały, kajaki i czerwone boje. Gromkie okrzyki skandowane przez kibiców złały się w jeden tumult. Za metą zawodnicy kładli już z ulgą wiosła, pochylali ze zmęczeniem głowy. Płynęli jeszcze rozpędem.

ker podał, że tytuł mistrza Polski w C-2 na 500 m zdobyli Marek Łbik z Markiem Dopierałą przed Wojciechem Wasilewskim i Markiem Darkowskim z Cresovii Biały-

medalu ze szlachetniejszego kruszcu i starcie na Igrzyskach Olimpijskich.

kolekcji brązowy medal mistrzostw Polski w C-1 na 10 km "dorzucił" Roman Koz-łowski. Ta trójka wśród 44 klubów w Polsce uplasowała Cresovię na wysokim siódmym Niestety, niektórzy działacze Cresovii niewiele wiedzą

sukcesach swych reprezenjest to drogi sport i najchetwej kanadyjce wypożyczonej

ne: ambicja, wola walki, cheć zwyciężania, wytrwałość, od-waga, lojalność wobec part-

tycznej, Darkowski wiosłuje Wasilewski lubi kimś kierować, co nie oznacza w przypadku tej osady, aby narzucał swoją wolę. Tworzą po prostu zgrany, przyjacielski kolek-tyw i obaj w lot chwytają o

Przygotowania do startu za-

Stawy mamy takie jak emeryci – żartuje, ale z prze-

Mimo to, Włókniarz zagrał do-

Lekkoatleci nie uznają zimowej orzerwy, startują przez okrągły ok. Zimą gdy aura nie jest dla nich łaskawa walczą pod dachami hal. W sobotę reprezentanci Podlasia Białystok startowali w ogólnopolskim halowym mityngu pod dachem warszawskiej AWF.